

---

# **Aktywizacja społeczna i kulturalna cudzoziemców mieszkających w Warszawie w ramach pilotażu Warszawskiego Centrum Wielokulturowego: badanie potrzeb szkoleniowych liderów społeczności cudzoziemskich oraz diagnoza potrzebnych działań prowadzących do aktywizacji społecznej i kulturalnej cudzoziemców**

Anna Desponds

Badanie zrealizowane zostało jako działanie portalu Kontynent Warszawa w ramach pilotażu Warszawskiego Centrum Wielokulturowego prowadzonego przez Fundację Inna Przestrzeń. Projekt dofinansowany z Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich oraz budżetu państwa.

Warszawa, sierpień 2010



---

# SPIS TREŚCI

<b>ROZDZIAŁ 1. WPROWADZENIE</b>	<b>3</b>
1.1. Wstęp	3
1.2. Cel badań	3
1.3. Metodologia	4
<b>ROZDZIAŁ 2. OBRAZ WIELOKULTUROWEJ WARSZAWY</b>	<b>7</b>
2.1. Grupy	7
2.2. Uczestnictwo w życiu społeczno-kulturalnym	16
2.3. Działalność organizacji	19
2.4. Relacje z innymi grupami	23
<b>ROZDZIAŁ 3. DZIAŁANIA WARSZAWSKIEGO CENTRUM WIELOKULTUROWEGO</b>	<b>27</b>
3.1. Szkolenia	27
3.2. Pola aktywizacji społecznej	30
3.3. Pola aktywizacji kulturowej	31
3.4. Inne pola aktywizacji	32
3.5. Wizja Warszawskiego Centrum Wielokulturowego	33
3.6. Badania	35
<b>ZAKOŃCZENIE</b>	<b>36</b>
<b>DYSPOZYCJE DO WYWIADÓW</b>	<b>37</b>
Dyspozycje do wywiadów z ekspertami	37
Dyspozycje do wywiadów z działaczami – przedstawicielami innych kultur	40
<b>BIBLIOGRAFIA</b>	<b>46</b>

# Rozdział 1.

## Wprowadzenie

### 1.1. Wstęp

Prezentowane badania zostały wykonane na zlecenie Fundacji Inna Przestrzeń między czerwcem i sierpniem 2010 roku. W 2008 roku powstała idea stworzenia Warszawskiego Centrum Wielokulturowego (WCW), która została poparta przez nieformalną koalicję organizacji pozarządowych działających w obszarze pomocy cudzoziemcom i promocji wielokulturowości. W 2010 roku powstał zarys koncepcji programowej WCW. Warszawskie Centrum Wielokulturowe ma być instytucją, której działania obejmą inicjatywy związane z integracją i aktywizacją cudzoziemców osiedlających się w Warszawie. Ma być również narzędziem kształtowania i realizacji miejskiej polityki w tym zakresie. Koncepcja programowa Centrum obejmuje działalność edukacyjną, informację, aktywizację, kulturę i badania.

Fundacja Inna Przestrzeń uzyskała środki z Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich oraz z budżetu państwa na przeprowadzenie pilotażu WCW od czerwca 2009 do stycznia 2011. Program pilotażu objął między innymi szkolenia i działania aktywizacyjne wspierające działalność społeczną i kulturalną przedstawicieli społeczności cudzoziemskich. Częścią pilotażu są również przedstawiane badania.

### 1.2. Cel badań

Podstawowym celem badań było zrozumienie potrzeb szkoleniowych potencjalnych beneficjentów programu Pilotażu WCW, w szczególności animatorów i liderów społeczności cudzoziemskich oraz weryfikacja przyjętego modelu działań. Drugim celem było określenie barier, z jakimi spotykają się cudzoziemcy w trakcie działalności kulturalnej i społecznej oraz diagnoza możliwych obszarów wsparcia ich w tych i w innych działaniach.

W badaniach skupiliśmy się więc na potrzebach społecznych i kulturalnych liderów społeczności cudzoziemskich oraz mniejszości narodowych i etnicznych (przyszłe WCW powinno być również przestrzenią aktywności dla przedstawicieli tych mniejszości). Uzupełnieniem były wywiady eksperckie. Skoncentrowaliśmy się na aktywnych liderach oraz animatorach społecznych i kulturalnych. Staraliśmy się, żeby reprezentowali różnorodne środowiska. Obok osób, które wzięły udział w działaniach pilotażowych WCW były również takie, które nie słyszały o koncepcji Centrum. Badania dały szansę przedstawienia im tego projektu.

Chociaż badania skupiały się na potrzebach jednostek, z rozmów wyłonił się również fragment obrazu wielokulturowej Warszawy, który przedstawimy w tym raporcie. Ze względu na ograniczone możliwości badawcze, pewne poruszane w Raporcie kwestie są jedynie zamarkowane. Zamierzamy je rozwinąć w dalszej działalności badawczej.

### 1.3. Metodologia

Badania wyrosły z potrzeby zdiagnozowania skuteczności dotychczasowych działań w ramach projektu Pilotaż Warszawskiego Centrum Wielokulturowego oraz by pomóc w stworzeniu koncepcji programowej przyszłego WCW. Nadrzędnym celem było zrozumienie funkcjonowania poszczególnych grup obcokrajowców w Warszawie w sferze kulturalno-społecznej, w oparciu o doświadczenia ich przedstawicieli – liderów społeczności, animatorów kultury i osób aktywnych w sferze kultury. W szczególności istotna wydała się diagnoza barier, jakie napotykają badani, oraz przyczyn ich powstawania. Celem było również rozpoznanie możliwości pokonania tych trudności. Kolejnym zadaniem było stworzenie charakterystyki potrzeb obcokrajowców w zakresie szkoleń, konsultingu, działalności społecznej i kulturalnej oraz analiza dotychczasowej oferty WCW. Uzupełnieniem była diagnoza innych potrzebnych obszarów praktycznego wsparcia cudzoziemców przez WCW i możliwych kierunków rozwoju aktywności cudzoziemców. W badaniu starano się uwzględnić specyfikę, jaka wiąże się z funkcjonowaniem poszczególnych grup.

Aby zrozumieć powyższe kwestie, zdecydowano się na przeprowadzenie badań jakościowych, na które złożyło się 20 wywiadów pogłębionych z cudzoziemcami, przedstawicielami mniejszości i polskimi ekspertami. Podstawą działania Warszawskiego Centrum Wielokulturowego ma być w pierwszej kolejności wspieranie i aktywizacja grup już uformowanych, które często współpracują dosyć ściśle z organizacjami pozarządowymi, m.in. z Fundacją Inna Przestrzeń. Badania miały też za zadanie dotrzeć do grup (niekoniecznie formalnych), które, choć są liczne i prężnie działają, nie współpracują z polskimi organizacjami pozarządowymi (w szczególności z Fundacją Inna Przestrzeń).

W badaniach zostały wzięte pod uwagę różne typy działalności społecznej i kulturalnej beneficjentów WCW. Wśród badanych znaleźli się liderzy i działacze społeczni, animatorzy kultury i artyści. Taki dobór pozwala przedstawić różnorodne potrzeby i trudności z jakimi się spotykają obcokrajowcy.

Dodatkowo oprócz rozmów z liderami przeprowadzono wywiady pogłębione z ekspertami, którzy na co dzień współpracują z przedstawicielami innych kultur (w tym cudzoziemców). Wywiady uzupełniono obserwacjami poczynionymi podczas szkoleń prowadzonych przez Fundację Inna Przestrzeń i imprez organizowanych przez organizacje działające na rzecz wielokulturowości (Afryka Inaczej, Fundacja Forum Różnorodności, Indo-Polish Friendship Asssociation).

Wywiady miały charakter półotwarty (semi-structured interviews). Zostały opracowane dwa odrębne scenariusze do rozmów z ekspertami i przedstawicielami innych kultur. W aneksie przedstawiono dyspozycje do wywiadów. Rozmówcy pozyskiwani byli metodą kuli śnieżnej, czyli dzięki znajomościom kolejnych badanych. Listę przeprowadzonych wywiadów przedstawiono poniżej (patrz: tabela 1). Tak określony wybór rozmówców został poprzedzony pilotażem narzędzia badawczego, na który złożyło się 7 wywiadów.

Niektórzy badani wystąpili w podwójnej roli – ekspertów i przedstawicieli grup cudzoziemskich. Inni badani, którzy w świetle prawa nie są cudzoziemcami, ale obywatelami polski, również

zostali uwzględnieni w badaniach, ponieważ przynależą do grup innej narodowości (obywatele naturalizowani i mniejszości narodowe). Ważnym elementem przynależności jest też samoidentyfikacja, która często przebiega ponad kryteriami prawnymi i narodowościowymi.

W raporcie określenie „przedstawiciele innych kultur” używane będzie w znaczeniu najszerszym, odnoszącym się do wszystkich osób, dla których kultura narodowa, z którą się przede wszystkim identyfikują, nie mieści się w polskiej kulturze narodowej. Pojęcie „mniejszości narodowe” i „mniejszości etniczne” będzie używane zgodnie z ustawą z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym dla określenia wymienionych w niej grup<sup>1</sup>. Słowo „mniejszość” jest tu szerszym określeniem, obejmującym przede wszystkim różne grupy mniejszościowe o charakterze narodowym i etnicznym, w tym migranckie. Podstawą przypisywania poszczególnych osób do danych grup jest samoidentyfikacja badanych. Ze względu na płynną w języku potocznym terminologię, w rozmowach z badanymi dla określenia ich przynależności używane były pojęcia „grupa”, „kultura”.

---

1 W rozumieniu ustawy mniejszością narodową jest grupa obywateli polskich, która spełnia łącznie następujące warunki: jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej; w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją; dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji; ma świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę; jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat; utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Za mniejszości narodowe uznaje się następujące: białoruską, czeską, litewską, niemiecką, ormiańską, rosyjską, słowacką, ukraińską i żydowską. Mniejszością etniczną, w rozumieniu ustawy, jest grupa obywateli polskich, która spełnia łącznie następujące warunki: jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej; w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją; dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji; ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę; jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat; nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Za mniejszości etniczne uznaje się następujące: karaimską, łemkowską, romską, tatarską.

Nr	BADANY	PŁEĆ	RODZAJ AKTYWNOŚCI
W1	LIDER – CZECZEN	M	Działalność pomocowa, podtrzymywanie kultury
W2	ARTYSTKA – MEKSYKANKA/ AMERYKANKA	K	Fotografia, pisanie; pracuje w szkole językowej
W3	DZIAŁACZKA – BOŚNIACZKA	K	Aktywizacja społeczna, budowanie wrażliwości społecznej
W4	DZIAŁACZKA NGO – ROSJANKA	K	Edukacja, kultura; dziennikarka
W5	LIDER, DZIAŁACZ, ARTYSTA – HINDUSI (3 osoby, wywiad zbiorowy)	M, M, M	Promocja kultury; pracują w biznesie i branży rozrywkowej
W6	LIDER – UKRAJNIEC, MNIEJSZOŚĆ NARODOWA	M	Działalność społeczna, kulturalna i edukacyjna
W7	ARTYSTA, DZIAŁACZ – BRAZYLIJCZYK	M	Teatr, promocja kultury; pracuje w szkole językowej
W8	DYPLOMATA – BRAZYLIJCZYK	M	Współpraca kulturalna, pracuje w placówce dyplomatycznej
W9	LIDER, ARTYSTA – SENEGALCZYK	M	Promocja kultury, edukacja; pracuje w organizacjach pozarządowych, muzyk.
W10	NIGERYJCZYK	M	Prowadzi bar
W11	DZIAŁACZKA – WIETNAMKA	K	Współpraca kulturalna, film; studentka
W12	DZIAŁACZ – WIETNAMCZYK	K	Współpraca kulturalna; otwiera bar
W13	EKSPERT (KONTAKTY Z TURKAMI) – POLAK	M	Dialog międzykulturowy; pracuje w fundacji, student
W14	LIDER – ŻYD	M	Działalność religijna
W15	DZIAŁACZ NGO – POLAK	M	Aktywizacja, kultura; prowadzi fundację
W16	DZIAŁACZKA NGO – POLKA	K	Wsparcie, edukacja; długo mieszkała w USA, prowadzi fundację
W17	DZIAŁACZKA NGO – POLKA	K	Kultura; koordynatorka projektów wielokulturowych
W18	DZIAŁACZKA NGO – POLKA	K	Kultura, kino; koordynatorka projektów wielokulturowych
W19	DZIAŁACZKA NGO – POLKA	K	Kultura, działalność społeczna; etnologa, mąż Nigeryjczyk
W20	URZĘDNICZKA – POLKA	K	Legalizacja

Tabela 1: spis wywiadów

## Rozdział 2.

# Obraz wielokulturowej Warszawy

W okresie 11 lat liczba wydanych cudzoziemcom w Polsce zezwoleń na zamieszkanie na czas oznaczony wzrosła z niecałych pięciu tysięcy w 1998 roku do ponad 21 tysięcy w roku 2009. Najliczniejszymi grupami, które otrzymały zezwolenia, są obywatele Ukrainy, Białorusi, Rosji i Wietnamu (**dane ze strony WWW Urzędu do Spraw Cudzoziemców; data pobrania: 10 lipca 2010**). **13107 zezwoleń na zamieszkanie na czas oznaczony, czyli ponad 60% wszystkich wydanych w roku 2009, zostało wystawionych przez Mazowiecki Urząd Wojewódzki (dane ze strony WWW Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Spraw Cudzoziemców; data pobrania: 10 lipca 2010).**

Z kolei Obywatele Ukrainy, Białorusi, Rosji, Wietnamu i Armenii otrzymali najwięcej zezwoleń na osiedlenie się. W 2009 roku obywatele tych krajów odebrali 2166 spośród 2794 wszystkich wydanych w 2009 roku pozwoleń (dane ze strony WWW Urzędu ds. Cudzoziemców; data pobrania: 10 lipca 2010). Ponad połowa z nich (1114) **dotyczyła województwa mazowieckiego.**

**Również największą liczbę zezwoleń na pracę w 2009 roku wydano w województwie mazowieckim – 13979 pozwoleń spośród 29340 wystawionych w Polsce (dane ze strony WWW Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej; data pobrania: 10 lipca 2010).** Dyrektor Wydziału Spraw Cudzoziemców Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego ocenia, że w pierwszym półroczu 2010 zostało ich wydane więcej niż w latach poprzednich [W20]<sup>2</sup>.

**Województwo mazowieckie, w którym większość imigrantów przyjmuje Warszawa, jest najbardziej dynamicznym pod względem różnorodności kulturowej regionem w Polsce, a liczba przyjezdnych wzrasta z każdym rokiem. Tę złożoność omawiamy w tym rozdziale.**

### 2.1. Grupy

Na podstawie rozmów z działaczami społeczno-kulturalnymi i wywiadów eksperckich powstał obraz pewnego wycinka wielokulturowej Warszawy. Przedstawiamy go w tym podrozdziale. Ze względu na charakter badań obraz ten jest daleki od bycia wierną kopią rzeczywistej sytuacji. Prezentujemy bowiem spojrzenie rozmówców na ich własne grupy. Mimo wybiórczości obrazu, zebrane informacje pozwalają oddać różnorodność kulturową stolicy. Stworzyliśmy wstępną mapę wielokulturowej Warszawy, która może być wskazówką w planowaniu zarówno działalności związanej z WCW, jak i badań w ramach pilotażu Centrum. Podstawowym celem było zbadanie społeczności imigranckich. Przedstawiamy wybrane społeczności: Wietnamczyków, Hindusów, Turków, Bośniaków i grupy afrykańskie.

Ponieważ społeczności imigranckie często utrzymują bliskie kontakty z mniejszościami narodowymi, ukazujemy też grupy: Rosjan i Ukraińców, w których przedstawiciele mniejszości stają się pośrednikami w kontaktach ze społeczeństwem polskim. W uzupełnieniu opisujemy też pokrótce tradycyjną mniejszość żydowską.

2 W nawiasie kwadratowym podano numer wywiadu, z którego pochodzi wypowiedź.

## Wietnamczycy

Choć społeczność wietnamska została opisana w różnych opracowaniach<sup>3</sup>, wciąż pozostaje obiektem badań. Zdania na jej temat wśród samych Wietnamczyków są podzielone: jeden z rozmówców mówił, że społeczność wietnamska jest bardzo homogeniczna, nie ma w niej miejsca na indywidualizm [W12]. Drugi z kolei zauważył, że nie ma liderów społeczności wietnamskiej, bo jest zbyt rozbita [W11].

Wietnamczycy są grupą, która osiągnęła ogromny sukces ekonomiczny w Polsce. Większość Wietnamczyków zajmuje się handlem i gastronomią. Wielu z nich mieszka na Ochocie i w Raszynie. Wcześniej pracowali na Stadionie. Obecnie większość handluje w centrach w Wólce Kosowskiej [W12].

Podstawową barierą w dotarciu do społeczności wietnamskiej jest lęk. Wietnamczycy mają silne poczucie zagrożenia: boją się kradzieży, nie mówią, ile zarabiają, nie kupują rzeczy, na które byłoby ich stać. Jedna z rozmówczyń, z pochodzenia Wietnamka, opowiedziała, że jej mama nie chciała wyrzucić pudła po telewizorze na śmietnik, bo bała się, że ktoś zobaczy, że mają nowy telewizor [W11]. Poczucie lęku nie jest nieuzasadnione, zdarzało się, że grożono Wietnamczykom, szantażowano ich. Wietnamczycy wobec gróźb są bezbronni, gdyż boją się także policji [W11].

Lęk przed policją jest często zrozumiały. Jak ocenia jeden z rozmówców, około 50% społeczności wietnamskiej nie ma zalegalizowanego statusu. Nielegalnie przebywający w Polsce Wietnamczycy boją się wyjść na ulicę, jeżdżą taksówkami. Proces legalizacji nie jest uważany za łatwy [W12].

Jeden z rozmówców opowiedział o swoich złych doświadczeniach z urzędnikami [W12]. Mówił, że pomagał swojej koleżance w abolicji przez wiele miesięcy, złożył odpowiednie dokumenty. Po pół roku dopytywania się wciąż nie dostał odpowiedzi z urzędu. W końcu dziewczyna postanowiła zapłacić pośrednikom za zajęcie się sprawą. Decyzja, na którą czekała pół roku, zapadła w ciągu kilku dni.

Usługi pośredników (pełnomocników) są zdaniem rozmówców drogie. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej wahają się od 1000 złotych do 7000 dolarów<sup>4</sup>. Wietnamczycy często nie mówią po polsku [W12]. Dlatego też, zdaniem rozmówcy, podstawą współpracy między Wietnamczykami i Polakami powinna być szeroka pomoc organizacji pozarządowych w legalizacji pobytu. Chodzi nie tylko o poradnictwo, lecz także o wykonywanie czynności, za które obecnie muszą zapłacić pośrednikom. Wietnamczycy otworzą się na społeczeństwo dopiero wtedy, kiedy będą mieli zalegalizowany pobyt.

Jak zauważyliśmy, kolejną barierą w dotarciu do Wietnamczyków jest brak znajomości języka polskiego. Wietnamczycy nie korzystają z niego na co dzień, jeżeli potrzebują iść do lekarza – płacą tłumaczowi. Swoje dzieci posyłają do szkół z maturą międzynarodową, ponieważ bardzo często chcą, aby później wyjechały na studia do Stanów Zjednoczonych [W11]. Niektórzy rodzice obawiają się, że ich dzieci stracą tożsamość, jeśli za bardzo zbliżą się do Polaków [W12]. Tym, którzy w Polsce zostają, język się przydaje – w Wólce Kosowskiej osoby, które mówią po polsku, już na wstępie zarabiają 1000 złotych więcej [W12].

Podstawowym miejscem styczności społeczności wietnamskiej i polskiej był dotychczas Stadion, a w szczególności alejka z jedzeniem, gdzie nie serwowano „potraw w pięciu smakach”, wymyślonych na potrzeby azjatyckich barów szybkiej obsługi, ale tradycyjne wietnamskie jedzenie. To tu przychodzili na obiad w niedzielne przedpołudnia młodzi warszawiacy. Jak zauważa jeden z rozmówców: Stadion osiągnął wielki sukces. Wynika to z tego, że powstał w sposób naturalny, oddolny, bez integracji na siłę. [W12].

3 Między innymi: Ewa Nowicka, Teresa Halik, Wietnamczycy w Polsce. Integracja czy izolacja?, Warszawa, Instytut Orientalistyczny Uniwersytetu Warszawskiego, 2002.

4 Przyjazny Urząd, pod red. Witolda Klaus, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa, 2009.



Sami Wietnamczycy też byli zadowoleni z popularności jedzenia wietnamskiego na Stadionie. Nie można zapominać, że popularność alejki z gastronomią pozwoliła im zarobić pieniądze. Doświadczenie Stadionu pozwoliło Wietnamczykom zrozumieć, że można podawać w barze dobre jedzenie wietnamskie i Polacy będą przychodzić [W12]. Kultura wietnamska jest bardzo mocno związana z jedzeniem. Rozpowszechnienie tradycyjnego wietnamskiego jedzenia ma szansę stać się kluczem dostępu do wietnamskiej kultury, a jedzenie wietnamskie może zacząć być kojarzone z ekskluzywną kuchnią orientalną, taką jak sushi, a nie z fast foodem [W12].

„Arteria” to fundacja, która działa na rzecz budowy stosunków polsko-wietnamskich. Stara się wychodzić ze swoimi projektami do Wietnamczyków. Organizuje festiwal filmów azjatyckich „Kino w Pięciu Smakach”. Podczas drugiej edycji festiwalu zorganizowano pokazy filmów z wietnamskimi napisami. Przyszło bardzo niewiele osób. Dopiero na następną edycję, podczas której był pokazywany film oparty na znanej w Wietnamie powieści, przyszło więcej osób. Jeden z organizatorów mówił [W12]: Wietnamczycy na razie są w takim miejscu, że ekonomia jest najważniejsza, nie kultura.

Inną inicjatywą Fundacji Arteria był Sylwester wietnamski, zorganizowany w klubie Plan B. Jak opowiada przedstawiciel fundacji [W12], przyszła na niego grupa Wietnamczyków, którzy twierdzili na portalu społecznościowym, że dobrze współżyją z Polakami. Po imprezie wysłali jednak list do organizatorów, w którym skarżyli się, że impreza była z okazji Nowego Roku wietnamskiego, a byli na niej głównie Polacy.

Jednym z najbardziej udanych polsko-wietnamskich przedsięwzięć wydaje się być inicjatywa stowarzyszenia Terra Incognita, dzięki której udało się stworzyć spektakl polsko-wietnamski. Odtwórczyni jednej z ról w przedstawieniu zagrała później w filmie Hanoi – Warszawa i dostała wyróżnienie na prestiżowym festiwalu filmowym w Gdyni [W11].

Sami Wietnamczycy organizują imprezy muzyczne. Młodzi ludzie wynajmują klub Tango, tańczą do muzyki R’N’B. Jeden z Wietnamczyków [W12] podkreśla, że jeszcze na żadną taką imprezę Polacy nie zostali zaproszeni. Ambasada Wietnamu z kolei organizuje imprezy, które jeden z rozmówców określa jako „cepliada” [W12].

W Warszawie wydawana jest prasa wietnamska. Przez „Que Viet”, gazetę afiliowaną z wietnamskim stowarzyszeniem „Solidarność i Przyjaźń”, prowadzona jest szkoła wietnamska. To działające przy ambasadzie wietnamskiej stowarzyszenie otrzymało środki z Europejskiego Funduszu na Rzecznictwo Integracji Obywateli Państw Trzecich na mecze piłki nożnej i edukację. Jednak, jak ocenia wietnamska rozmówczyni, nie widać efektów tych działań [W11].

Wietnamczycy, którzy zaczynają karierę zawodową, chętnie zwracają się do swoich wietnamskich korzeni. Biznesy robi się przede wszystkim z Wietnamczykami [W12]. Natomiast młodsze pokolenie często odcina się od wietnamskich korzeni. Jak opowiada pewien Wietnamczyk, nazywani są „bananowcami”, bo: są żółci na zewnątrz, a biali w środku, jak banan [W12]. Ten sam rozmówca ocenia, że dopiero w kolejnym pokoleniu uda się zbudować pomost między Wietnamczykami a Polakami [W12].

## Hindusi

Według danych dostępnych na stronie Indyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (<http://mea.gov.in/>; data pobrania: 10 lipca 2010) w Polsce mieszka około 2000 Hindusów, z czego 80 ma polskie obywatelstwo.

Podstawową organizacją skupiającą Hindusów na terytorium Polski jest Indian Association of Poland (IAP). Za zadanie stawia sobie wspieranie Hindusów i budowanie relacji wewnątrz grupy hinduskiej. Jak zauważa jeden z rozmówców, stowarzyszenie pracuje prawie jak druga ambasada [W5]. IAP organizuje dla społeczności indyjskiej m.in. pikniki i święta. Jest organizacją-matką, której filię stanowi Indo-Polish Friendship Association (IPFA). IPFA została założona przez Polaków i Hindusów; jej celem jest podtrzymywanie relacji między kulturami. W działania organizacji może się włączyć każdy chętny. W Krakowie natomiast działa Indo-Polish Cultural Committee (IPCC). Z kolei Indo-

Polish Chambers of Commerce and Industries (IPCCI) jest zarejestrowaną organizacją, która zajmuje się budową partnerskich relacji biznesowych wśród społeczności indyjskiej w Polsce. Przedstawiciele IAP planują także stworzenie organizacji, która będzie skupiać hinduskie i polskie kobiety.

Ambasada Indii wspiera budowanie polsko-indyjskich relacji kulturalnych i ekonomicznych. Wydaje dwujęzyczny (polsko-angielski) biuletyn, skierowany zarówno do Hindusów i Polaków, w którym zamieszczane są między innymi bieżące informacje o kulturze, polityce i turystyce. W biuletynie publikowane są również zapytania handlowe, które dotyczą możliwości eksportu indyjskich produktów do Polski (m.in. tekstyliów, minerałów, produktów spożywczych, sprzętu specjalistycznego).

Hindusi oceniają, że jest ich w Warszawie około 600. Są skupieni w Raszynie, gdzie działa świątynia – Gurudwara. Drugim miejscem kultu jest świątynia Hare Krysna w Mysiadle. Społeczność hinduska ma w planach stworzenie centrum kultury indyjskiej. Na Kabatach działa polsko-ameerykańska szkoła, której dyrektorem jest prezes IAP.

Od 2008 roku jest organizowany festiwal Vande Mataram z okazji Dnia Niepodległości Indii (15 sierpnia). W 2010 roku festiwal odbył się na letniej scenie Złotych Tarasów. Częścią programu było też przejście parady hinduskiej przez miasto. Program festiwalu ma na celu promocję kultury wysokiej Indii i przedstawienie historii tego kraju. Jeden z hinduskich rozmówców opowiadał, że młode Polki znają gwiazdy Bollywoodu, takie jak Shah Rukh Khan, ale nie wiedzą, kim był Mahatma Gandhi [W5]. Główny komitet organizacyjny wydarzenia składał się z 8 osób, Hindusów i Polaków. Podczas imprezy Ambasada Indii wręczyła certyfikaty Polakom najbardziej zaangażowanym w promocję Indii.

Społeczność hinduska jest w zasadzie samowystarczalna, a jej członkowie wspierają się. Hinduscy rozmówcy mówili, że są najbogatszą społecznością cudzoziemską w Polsce [W5]. Nowo przyjezdni Hindusi poprzez Ambasadę trafiają do IAP. Są wśród nich zarówno studenci, jak i biznesmeni. Hindusi oceniają, że od czas rozkwitu mody na Bollywood sytuacja ich społeczności polepszyła się. Stali się bardziej rozpoznawalni. Dzięki temu czują się też bardziej bezpieczni. Wśród Hindusów są DJ'e muzyki Bollywood, ale nie ma tancerzy. Tradycyjną i nowoczesną hinduską sztuką sceniczną zajmują się głównie Polacy, którzy są wynajmowani przez Hindusów na imprezy etniczne [W5].

## **Turcy, Bośniacy**

W Warszawie działa organizacja zajmująca się budowaniem relacji między Turkami i Polakami – Dunaj Instytut Dialogu (DID). Jest on częścią ruchu Fethullaha Gülena, nastawionego na dialog reformatora tureckiego. Podstawową grupą docelową działalności są studenci, dziennikarze, działacze pozarządowi. Instytut współpracuje w swoich działaniach między innymi z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Collegium Bobolanum, Związkiem Bahaitów, Beit Warszawa. Działalność Instytutu obejmuje między innymi organizację spotkań z podróżnikami i politykami (cykl obiadów tematycznych).

Drugim rodzajem działalności DID jest pomoc Turkom w Polsce. Instytut udziela informacji tureckim studentom i wspiera turecki biznes. Zdarza się, że pracownicy fundacji w ramach swoich obowiązków pomagają tureckim przedsiębiorcom: tłumaczą spotkania biznesowe lub organizują dla nich imprezy firmowe. Z Instytutem Dunaj związanych jest wielu Turków, ale na stałe pracują w nim 3 osoby, wśród nich Polak. Jego zdaniem struktura organizacyjna Instytutu jest charakterystyczna dla kultury tureckiej. Działania na wszystkich poziomach podejmowane są wspólnie przez wszystkich jego członków. Z tego powodu brak jasnego podziału obowiązków między pracownikami [W13]. Rozmówca ocenia również, że Turcy są społecznością otwartą na współdziałanie, wspierającą, gościnną, która dobrze funkcjonuje w Polsce. Turcy prowadzą też, jego zdaniem, bogate życie towarzyskie [W13].

W Warszawie działają dwujęzyczne szkoły Meridian, prowadzone przez Turków, które należą do międzynarodowej sieci również powiązanej z ruchem Fethullaha Gülena. Wśród kadry szkół są nauczyciele z Turcji. Inną turecką organizacją w Warszawie jest fundacja Mevlana. Jest ona, zdaniem

jednego z pracowników DID, bardziej nastawiona na dialog religijny niż Instytut, a w siedzibie fundacji znajduje się sala modlitewna [W13]. Przy Instytucie Dunaj działa również platforma kobiet „Perła”, zrzeszająca kobiety muzułmańskie.

Wielu Turków związanych jest z Muzułmańskim Związkiem Religijnym [W13]. W Warszawie działa skupiająca Turków gmina wyznaniowa „Fatih”. Należy ona do Związku od 2008 roku. Zdaniem rozmówcy, Turcy utrzymują dobre relacje z warszawskimi burmistrzami. Po złożeniu ofiary przekazują mięso potrzebującym danej dzielnicy [W13]. Meczet jest miejscem współpracy wielu kultur. Jak zauważa jedna z badanych, Bośniaczka: Dla mnie meczet jest centralą imigracji Muzułmanów [W3]. Gmina wspiera również finansowo członków w potrzebie i organizuje inne akcje, podczas których jej członkowie pomagają potrzebującym.

Należy zaznaczyć, że wśród Turków mieszkających w Polsce są również Turcy bośniackiego pochodzenia. Wielu z nich, zdaniem rozmówczyni, skupionych jest w Polsko-Tureckiej Izbie Gospodarczej [W3]. Również wielu Bośniaków, którzy wcześniej mieszkali w Polsce wyjechało zagranicę. Obecnie nie ma stowarzyszenia Bośniaków w Polsce. Jedna z rozmówczyń planuje założyć fundację międzykulturową, która pomagać będzie uchodźcom z Bośni. Jej zdaniem nie ma obecnie polskich organizacji, które skupiają się na pomocy uchodźcom bośniackim [W3].

## **Meksykanie**

Badana Meksykanka szacuje, że w Polsce mieszka około 800 Meksykanów, z czego około 500 w Warszawie [W2]. Ocenia, że 90% z nich przyjechało ze względu na polskiego współmałżonka. Jej zdaniem wielu Meksykanów korzysta z zasobów swojej kultury, żeby się utrzymać – grają w zespołach muzycznych, w restauracjach. W Warszawie istnieją restauracje meksykańskie, takie jak El Popo i Taqueria Mexicana oraz zespoły, między innymi Mariachi Amigos. Niektórzy Meksykanie pracują też w polskich filiach meksykańskich firm. Inni zajmują się eksportem i importem towarów z Meksyku albo uczą w szkołach językowych. Przedstawiciele społeczności Meksykańskiej utrzymują ze sobą prywatne kontakty. Rokrocznie 16 września Ambasada Meksyku organizuje imprezę z okazji święta narodowego Meksyku, na której spotyka się najwięcej Meksykanów [W2].

## **Brazylijczycy i pozostałe społeczności latynoamerykańskie**

Społeczności latynoamerykańskie w Warszawie są najbardziej widoczne poprzez promocję elementów swoich tradycyjnych kultur – w szczególności – tańca i muzyki. Wśród krajów latynoskich wyróżnia się Brazylia, w kulturze której znalazły wyraz portugalska kolonizacja i tradycja afrykańskich niewolników. Kultura afrobrazylijska jest w Warszawie reprezentowana przez zespoły capoeiry i samby. Wiele z nich jest prowadzonych przez Polaków, którzy kształcili się u Brazylijczyków. Pierwsze zespoły capoeiry powstawały w latach 90. Zakładane były przez Polaków, którzy spotkali się z tą sztuką podczas pobytów w Zachodniej Europie. Również w tamtym czasie nastąpił okres rozwoju szkół samby. [W8] Obecnie liczba zespołów jest duża i czasem poszczególne szkoły muszą ze sobą konkurować. Powstają również napięcia między Latynosami a Polakami, którzy uczą tańca. Animatorzy kultury, którzy chcieliby podjąć współpracę ze szkołami tańca, mogą mieć trudności ze względu na sprzeczność interesów poszczególnych szkół [W17, W18].

Wiele osób pochodzących z Ameryki Południowej zajmuje się tańcem i muzyką. Przedstawiciel Ambasady Brazylii w Polsce ocenia, że osoby te stanowią około połowę Brazylijczyków mieszkających w Warszawie [W8]. Jedna z działaczek organizacji pozarządowych zauważyła, że nawet jeżeli niektórzy z migrantów z krajów Ameryki Łacińskiej nie interesują się kulturą latynoską, nie odcinają się od niej, ponieważ pozwala zarobić pieniądze [W18].

W Warszawie działa fundacja promująca kulturę brazylijską „Macunaima”. Działają w niej Brazylijczycy i Polacy. Fundacja organizuje raz do roku we wrześniu festiwal Bom Dia Brasil. Jest to

karnawał połączony z prezentacją filmów i warsztatami. Ambasada Brazylii wspiera imprezy kulturalne finansowo i poprzez honorowe patronaty [W7, W8].

### **Afrykańczycy**

Najdłużej mieszkający w Polsce przedstawiciele diaspory afrykańskiej przyjechali tu na studia 20-30 lat temu. W tamtych czasach wszyscy Afrykańczycy mieszkający w Warszawie znali siebie nawzajem. Kiedy organizowali wspólne imprezy, przychodziło na nie 70% społeczności afrykańskiej. Naturalne podziały między grupami tworzyły akademiki [W9].

W tej chwili Afrykańczyków w Polsce jest coraz więcej, wielu spośród nich to migranci ekonomiczni. Bilet do Europy jest drogi, często zakup wiąże się ze sprzedaniem całego dorobku i zapożyczeniem się [W10, W19]. Do Polski przyjeżdżają więc osoby, które mają dużą determinację, żeby wyjechać z kraju swojego pochodzenia. Przyjeżdżając do Polski imigranci niewiele wiedzą o naszym kraju. Diaspora afrykańska w Polsce jest liczna, bo stosunkowo łatwo jest dostać polską wizę [W19]. Oddzielną grupę stanowią studenci. Często pochodzą z zamożnych rodzin, które drogo płacą za polskie uczelnie [W19].

Głównym miejscem spotkań Afrykańczyków w Warszawie jest, oprócz Stadionu, Home Africa Bar, prowadzony przez Kameruńczyka i Nigeryjczyka. W weekend są tam organizowane imprezy z muzyką afrykańską – dance'em i hip-hopem z Nigerii, Kongo i Kamerunu. Przychodzą na nie Afrykańczycy i Polacy. Jedną z rozmówczyń, żona Nigeryjczyka i działaczka społeczna zauważa jednak, że w dużej mierze na imprezy przychodzą chętni do kontaktów seksualnych z Afrykańczykami nastolatki i afrykańscy mężczyźni [W19]. W barze są też urządzone koncerty muzyki afrykańskiej, również tej granej przez Polaków. Kiedyś w Home Africa Bar organizowano pokazy filmów afrykańskich. Właściciele baru zastanawiają się nad ponowną serią pokazów zimą 2011 [W10].

Interakcje wśród Afrykanów w Home Africa Bar przebiegają ponad podziałami narodowymi. Sam bar prowadzony jest przez osoby różnego pochodzenia [W10]. Społeczność afrykańska nie jest jednak monolitem, ale składa się ze zróżnicowanych grup. Zrozumienie wszystkich niuansów wymaga oddzielnych, pogłębionych badań. Najważniejsze różnice między grupami dotyczą kultury, kraju pochodzenia, sytuacji społecznej i powodów migracji.

Wielu Afrykańczyków nie jest zorganizowana w sposób formalny. Istnieją natomiast półprywatne organizacje, których członkowie spotykają się np. na święta, pomagają sobie nawzajem. Są wśród nich nieformalni liderzy [W9]. Niektóre grupy organizują obchody świąt narodowych. W przeszłości takie imprezy organizowali Malijczycy i Sudańczycy, obecnie – Somalijczycy.

Jedną z liczniejszych grup afrykańskich w Polsce stanowią Nigeryjczy. Zdaniem rozmówców, większość poświęca dużo czasu pracy. Działaczka pozarządowa, prywatnie związana z Nigeryjczykiem, narzeka, że nawet znając Nigeryjczyków, trudno jest namówić ich do współpracy i innej działalności niż zarobkowa [W19].

Wielu Afrykańczyków przebywa w Polsce nielegalnie. Rozmówca z Nigerii zaznaczył, że część imigrantów nie ma świadomości w momencie przyjazdu, jak bardzo istotne jest posiadanie dokumentów legalizujących pobyt. W Afryce bowiem nie grają aż takiej roli [W10]. Nigeryjczycy, którzy pracują nielegalnie lub półlegalnie, zaczęli się bać po śmierci Maxwella Itoyi, Nigeryjczyka zastrzelonego w maju 2010 na warszawskim Stadionie przez Policję podczas kontroli towaru. Chcą wyjechać z Polski [W19]. Jeden z działaczy na rzecz Afryki, z pochodzenia Senegalczyk, ma nadzieję, że to wydarzenie pomoże grupie się zintegrować: Jest dość duża diaspora, która spontanicznie zorganizowała marsz po śmierci Maxwella, sami Afrykańczycy będą się dostatecznie mobilizowali, my (fundacja Afryka Inaczej) stawiamy na edukację [W9].

## Rosjanie

Według statystyk osoby z rosyjskim obywatelstwem są jedną z najliczniejszych grup imigrantów. W 2009 roku wydano 141 zezwoleń na osiedlenie się obywatelom Rosji (jest to trzecia co do wielkości grupa po Ukraińcach i Białorusinach), oraz 1282 zezwolenia zamieszkania na czas oznaczony (dane ze strony WWW Urzędu ds. Cudzoziemców; data pobrania: 10 lipca 2010). Należy zauważyć jednak, że grupa obywateli rosyjskich obejmuje również osoby o innej – niż rosyjska – narodowości, np. czeczeńskiej. Rosjanie są też mniejszością narodową tradycyjnie zamieszkującą terytorium Polski. Według spisu powszechnego W 2002 roku było ich 6103, z czego 22% na Mazowszu (dane ze strony WWW GUS; data pobrania: 10 lipca 2010). Działania kulturalne i społeczne są częściowo podejmowane wspólnie przez przedstawicieli tradycyjnej mniejszości i przez imigrantów z Rosji.

W Polsce zdaniem badanej Rosjanki nie ma Rosjan, którzy sprzątają mieszkania, są aktorzy, tancerze, reżyserzy [W4]. Rosjanie mają w większości stabilną sytuację ekonomiczną, mówią po polsku. Ich sieci społeczne obejmują nie tylko Rosjan mieszkających w danym mieście, ale też kontakty międzymiastowe i międzynarodowe. Jak zauważa jedna z badanych, wynika to ze skali: Polska w porównaniu z Rosją jest niewielkim krajem. Imigranci Rosyjscy przyzwyczajeni są do dużych odległości i działania na większym terytorium, co ułatwia im budowanie transnarodowych sieci [W4].

W Warszawie zdaniem rozmówczyni działa 6-7 różnych organizacji skupiających Rosjan [W4]. Między innymi Wspólnota Rosyjska, Rosyjski Dom, Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej. Przy ambasadzie działają szkoła i centra kultury rosyjskiej w Warszawie i w Gdańsku. W Polsce jest również wydawana rosyjskojęzyczna gazeta – „Europa.ru”, która prezentuje Rosję i wydarzenia z nią związane Polakom.

Wspólnota Rosyjska jest organizacją, która ma na celu reprezentowanie kultury rosyjskiej osób, które mieszkają na stałe w Polsce (mniejszość i osiedleni imigranci). Skupia około 80 aktywnie działających osób. Projekty skierowane są do polskiego społeczeństwa. Działalność obejmuje przede wszystkim wydawanie książek i płyt historycznych. Jest to w dużej mierze działalność edukacyjna – zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Stowarzyszenie wydało książkę, która pozwala starszym osobom odświeżyć znajomość języka rosyjskiego. Stowarzyszenie jest finansowane przez granty (w czerwcu 2010 realizowało 7 projektów). Mniejsze kwoty zbierane są ze składek [W4].

## Ukraińcy

Związek Ukraińców w Polsce to organizacja skupiająca mniejszość ukraińską w Polsce. Jednak jej działania obejmują również imigrantów z Ukrainy. Imigranci pracują nawet w biurze organizacji.

Przewodniczący Związku Ukraińców nie jest w stanie oszacować liczby Ukraińców na Mazowszu. Spis powszechny z 2002 roku był realizowany przed wejściem w życie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Według danych ze spisu w województwie mazowieckim mieszkało 579 osób deklarujących narodowość ukraińską (dane ze strony WWW GUS; data pobrania: 10 lipca 2010). Przewodniczący Związku Ukraińców podkreśla, że spis nie jest wiarygodny – on sam nie został nim objęty [W6].

Ukraińcy są liczną grupą imigrantów do Polski. W 2009 roku wydano im 4591 zezwoleń na pracę w województwie Mazowieckim (dane **strony WWW Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, data pobrania 10 lipca 2010**). Przedstawiciel Związku ocenia, że dużą grupę imigrantów z Ukrainy stanowią lekarze, dziennikarze, nauczyciele angielskiego [W6]. Większość imigrantów zarobkowych, nawet takich jak opiekunki do dzieci i pracownicy fizyczni, jest jego zdaniem wykształcona. Osoby te same zgłaszają się i uczestniczą w działaniach podejmowanych przez Związek.

Miejscem spotkań społeczności jest cerkiew greckokatolicka. Większość imigrantów z Ukrainy, zdaniem badanego, to kobiety – dysproporcja jest widoczna w cerkwi. Jego zdaniem przychodzą tam w około 65% kobiety i 35% mężczyźni [W6]. Do Polski przyjeżdżają również studenci z ukraińskim obywatelstwem. W roku akademickim 2008/2009, stanowili oni największą, liczącą ponad 27 tysięcy osób, grupę osób z państw trzecich, którzy studiowali w Polsce (patrz: tabela 2). Na demografię warszawskiej mniejszości ukraińskiej wpływa również migracja wewnętrzna – do Warszawy w poszukiwaniu pracy przyjeżdżają przedstawiciele ukraińskiej mniejszości z innych polskich miast.

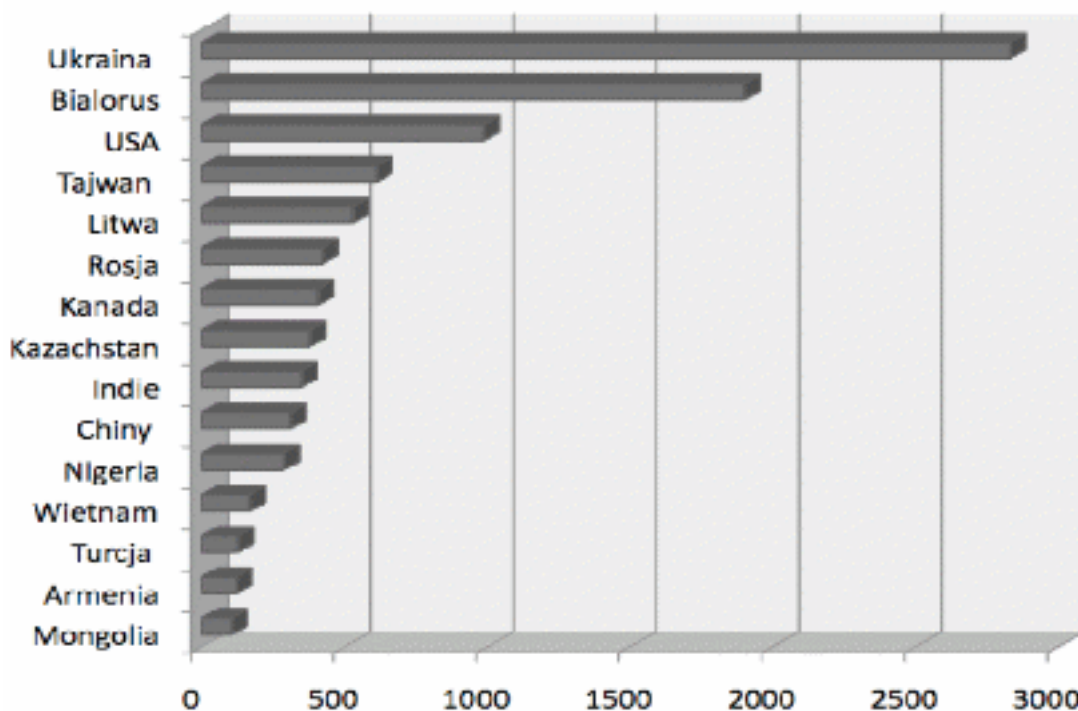


Tabela 2: Liczba cudzoziemców z krajów trzecich na uczelniach wyższych w Polsce według kraju pochodzenia studentów (rok akademicki 2008/2009) – na podstawie danych GUS z 2009 roku.<sup>5</sup>

Związek Ukraińców w Polsce prowadzi działalność wydawniczą: od 1990 roku jest wydawcą tygodnika „Nasze słowo”, który wychodzi w Polsce nieprzerwanie od 1956. W gazecie coraz częściej pojawia się tematyka związana z problematyką emigracji ukraińskiej do Polski. Gazeta wydawana jest po ukraińsku, ale warto zauważyć, że w większości Ukraińcy, którzy przyjeżdżają do Polski z zagranicy, uczą się polskiego.

Głównym celem działalności Związku Ukraińców jest zachowanie kultury ukraińskiej, dlatego też akcent w mniejszych miastach kładziony jest na podtrzymywanie tradycji. Najbardziej rozpoznawalne jej elementy to muzyka chóralna i folkowa. Związek stara się również pośredniczyć w działaniach międzypaństwowych polsko-ukraińskich.

W dużych miastach jest więcej imprez odwołujących się do współczesnej kultury ukraińskiej – wysokiej i masowej. Przy Ambasadzie Ukrainy działa Centrum Kultury i Informacji, ale nie dysponuje ono lokalem i ma niewielki budżet. Zdaniem przedstawiciela Związku Ukraińców ambasada mogłaby bardziej wspierać ich działalność [W6].

Związek organizował duże przedsięwzięcia, w których uczestniczyło od kilkuset do tysiąca osób, współpracował z kulturotwórczymi miejscami i imprezami, takimi jak Nowy Wspaniały Świat,

<sup>5</sup> Dorota Szelewa, Integracja a Polityka Edukacyjna, Warszawa, CSM, 2010.

M25, Festiwal Skrzyżowanie Kultur. Do pracy przy dużych imprezach bez większych trudności związek może zgromadzić około 30 wolontariuszy. W przyszłości Związek planuje między innymi organizować pokazy filmów ukraińskich.

Związek organizuje również mniejsze imprezy w Centrum Łowicka, w Mazowieckim Centrum Kultury i w Domu Kultury Zacisze na Targówku. Wybór danego miejsca zależy od zmiennych cen i osobistych relacji z pracownikami odpowiedzialnymi za wynajem sal w placówkach. Podstawowym problemem, z jakim boryka się mniejszość ukraińska w Warszawie jest brak stałego miejsca, które istniałoby w świadomości mieszkańców Warszawy i w którym mogłyby być organizowane imprezy.

Mniejszość ukraińska współpracuje przy jednorazowych projektach ze społecznością żydowską, utrzymuje kontakty z Ormianami i z Romami poza Warszawą. Jednak zdaniem przedstawiciela Związku Ukraińców w Polsce w Warszawie nie ma lidera romskiego, z którym można byłoby podjąć współpracę [W6].

## Żydzi

Społeczność Żydowska w Warszawie jest dość widoczna ze względu na liczne imprezy kulturalne i obecność w mediach. W Warszawie, przy ul. Twardej znajduje się siedziba Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich, która jest organizacją parasolową skupiającą ortodoksyjne gminy żydowskie w Polsce. W skład Związku wchodzi gminy z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Wrocławia, Katowic, Bielska-Białej, Legnicy i Szczecina oraz ich filie. Podstawowym celem Związku jest organizacja życia religijnego Żydów w Polsce.

Gmina Wyznaniowa Żydowska w Warszawie skupia 600 rodzin. Do tej liczby należy doliczyć również osoby, które choć nie są aktywnymi uczestnikami życia religijnego, czują się związane z gminą [W14]. Główną synagogą tej gminy jest ortodoksyjna Synagoga Nożyków przy ulicy Twardej.

Gmina ta organizuje wydarzenia kulturalne, takie jak festiwal „Otwarta Twarda”, która ma na celu pokazanie życia żydowskiego osobom spoza społeczności. Festiwal organizują młode osoby, czynnie działające w dziedzinie kultury. Gmina Wyznaniowa Żydowska współpracuje w niewielkim stopniu z Romami, wymieniając się doświadczeniami edukacyjnymi. Utrzymuje natomiast dobry kontakt z Muzułmanami, z którymi organizuje wspólne modlitwy i koncerty [W14].

Od 1950 roku działa Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów, świecka organizacja, której celem jest działalność kulturalna obejmująca oddziały w całej Polsce. Skupia ona około 2700 członków. Drugą taką organizacją działającą od czasów powojennych jest założony w 1947 roku Żydowski Instytut Historyczny, którego celem jest upowszechnianie wiedzy o historii Żydów polskich. Od lat 90. powstają kolejne organizacje, między innymi takie jak Stowarzyszenie Żydów Kombatantów i Poszkodowanych w II Wojnie Światowej czy Żydowska Ogólnopolska Organizacja Młodzieży [W14]. Wydawany jest również miesięcznik kulturalno-społeczny „Midrasz”. W Warszawie działa żydowski zespół szkół Laudera-Morasha.

W Warszawie znajduje się również siedziba Związku Postępowych Gmin Żydowskich Beit Polska. Został wpisany do rejestru kościołów i innych organizacji wyznaniowych w 2009 roku na podstawie wniosku złożonego przez osoby związane z Beit Warszawa – stowarzyszeniem założonym w 1999 roku w celu odnowy życia żydowskiego w Polsce. Społeczność skupiona jest wokół reformowanej synagogi przy ulicy Wiertniczej. Relacje między Gminą Wyznaniową Żydowską a Beit Warszawa są napięte.

W 2005 roku z inicjatywy chasydów z ruchu Chabad-Lubawicz, reprezentowanego przez Fundację Chai, została założona trzecia synagoga przy ulicy Słomińskiego.

## 2.2. Uczestnictwo w życiu społeczno-kulturalnym

Bieniecki i Pawlak w swoim opracowaniu<sup>6</sup>, zaproponowali użycie koncepcji stworzonej przez Bourdieu do opisu działania instytucji wspomagających integrację imigrantów. Koncepcja Bourdieu dotyczy między innymi wymiany różnych form kapitału, zwraca uwagę na powiązania między kapitałem społecznym i kulturowym, a ekonomicznym. Również większość rozmówców podkreślała rolę sytuacji ekonomicznej: dopiero stabilna sytuacja materialna pozwala imigrantom podjąć działania inne niż praca. Dlatego też analiza potrzeb szkoleniowych liderów społecznych i kulturalnych musi brać pod uwagę sytuację materialną imigrantów.

### Kultura jako źródło kapitału

Znajomość kultury i języka polskiego pozwala imigrantom łatwiej tworzyć sieci społeczne wśród Polaków. Ułatwia też budowę pozycji ekonomicznej imigrantów: pozwala zaoszczędzić pieniądze (na przykład na pośrednikach), a nawet je zarobić (na przykład dzięki wyższej pensji w Wólce Kosowskiej).

Również kultura kraju pochodzenia jest kapitałem, który pozwala osobom z innych kultur budować sieci społeczne i gromadzić kapitał ekonomiczny. Jest potencjałem, który można zamienić na korzyści materialne. Najłatwiej jest to osiągnąć w przypadku „modnych” kultur. Są kultury, z których bardzo łatwo zrobić wydarzenie i wiadomo, że ono wyjdzie, co najmniej na zero. Ale są też takie kultury, które jest trudniej wypromować i przyciągnąć ludzi. Na przykład na taniec brzucha, na Bollywood przyjdzie dużo więcej osób niż na imprezę wietnamską, rosyjską, afrykańską. [W17]

Oprócz kultury indyjskiej (a dokładnie kultury Bollywoodu) również modna jest kultura latynoamerykańska. Jej przedstawiciele są świadomi jej komercyjnej atrakcyjności. Jedna z osób organizujących Warszawskie Wielokulturowe Street Party zauważyła, że Wietnamczyków można poprosić, aby zatańczyli za darmo. Za to przedstawiciele kultur południowoamerykańskich nie będą do tego skłonni [W17].

Potencjał ekonomiczny danej kultury sprzyja również powstawaniu konkurencji. Jest to widoczne w przypadku szkół tańców latynoamerykańskich. Jest ich bardzo dużo na rynku ze względu na popularność tego typu zajęć. Podczas imprez promujących kulturę, np. podczas Wielokulturowego Street Party, różne grupy taneczne konkurują o jak najlepszą ekspozycję swojej działalności [W17].

Moda na daną kulturę zależy między innymi od masowego przekazu, który buduje jej obraz. Kultura indyjska nie zawsze miała taką pozycję w Polsce jak obecnie. Pierwszy film bollywoodzki, który zapoczątkował modę na ten gatunek filmowy w Polsce, *Czasem słońce, czasem deszcz*, został wprowadzony do polskich kin w 2005 roku. Wraz z popularyzacją hinduskiej kinematografii przyszła moda na hinduską muzykę, oraz hinduskie tańce i stroje. Zaczęto otwierać indyjskie (bądź stylizowane na indyjskie) restauracje oraz organizować klubowe imprezy z muzyką bollywoodzką i kursy tańców. Hindusi dostrzegają potencjał ekonomiczny, jaki niesie budowanie popularności Indii. Dlatego też prywatne firmy hinduskie włączają się w przedsięwzięcia kulturalne promujące Indie [W17]. Hindusi stali się również bardziej rozpoznawalni. Jak zauważa jeden z nich, Polacy kiedyś rzadko odróżniali Hindusów od Arabów, dziś to się zmienia [W5]. Wydaje się, że Polacy w dużej mierze lubią kulturę indyjską za skojarzenia, jakie budzi. Podobnie jest też z kulturą Brazylii: Kultura brazylijska dobrze się kojarzy, pozytywnie [W7].

Wielu Polaków chętnie poznaje „modne” kultury, uczestniczy w nich i nabywa kompetencje, które pozwalają im samym stać się współtwórcami tych kultur. Na przykład większość tancerzy Bollywood albo niektóre osoby praktykujące tańce latynoamerykańskie i afrobrazylijskie to Polacy. Czasami są nawet zatrudniani przez przedstawicieli tych innych kultur na ich imprezach etnicznych (np.

6 Mikołaj Pawlak, Mirosław Bieniecki, Laboratoria Integracji, Warszawa, Caritas, 2010.



Polki specjalizujące się w hinduskich tańcach wzięły udział w dniach Indii na zaproszenie Hindusów [W5, W7, W17].

Jak pokazuje przykład Hindusów i Brazylijczyków, pozytywny stosunek do danej kultury w społeczeństwie polskim ułatwia budowanie relacji z Polakami przy jednoczesnym pielęgnowaniu odrębności kulturowej [W7]. Atrakcyjność danej kultury dla Polaków pozwala też zamienić kapitał kulturowy przywieziony z kraju pochodzenia na kapitał ekonomiczny w kraju przyjmującym.

Również w innych grupach podtrzymanie własnego dziedzictwa kulturowego było uważane za istotne. Rozmówca z Czeczenii podkreślał, jak ważnym dla czeczeńskich dzieci jest zachowanie własnej kultury przy jednoczesnym przyjęciu polskiej [W1]. W grupie wietnamskiej kładzie się z kolei duży nacisk na naukę języka – działają szkoły wietnamskie, jest wydawana wietnamskojęzyczna prasa [W12].

### **Język jako kapitał kulturowy**

Znajomość języka przywiezionego z kraju pochodzenia może również być kapitałem. Pracownicy szkół językowych, tzw. native speakers, często nie są z wykształcenia nauczycielami. Zazwyczaj wykonywali inny zawód w kraju pochodzenia. W Polsce znajomość ich rodzimego języka daje im możliwość zarobków [W7].

Dla nauczyciela istotna jest popularność uczonego języka i liczba chętnych do jego nauki [W2]. Jednak również znajomość mniej popularnych języków może być cenną umiejętnością. Jak opowiada jedna z rozmówczyń wietnamskiego pochodzenia, nie ma wielu osób, które mówią zarówno po Polsku, jak i po Wietnamsku i które chcą uczestniczyć w projektach pozarządowych. A ponieważ sama jest dwujęzyczną Wietnamką, dostaje wiele propozycji współpracy [W11]. Zauważa też, że swoje wietnamskie pochodzenie zaczęła doceniać dopiero, kiedy zrozumiała, że pozwala jej ono uczestniczyć w ciekawych projektach artystycznych: Wiele rzeczy, które osiągnęłam wynikają z tego, że jestem Wietnamką, co było dla mnie długo ciężarem. [W11]

### **Budowanie sieci społecznych**

Ze względu na dobór rozmówców, wszyscy badani przedstawiciele innych kultur mówili po polsku. Liderzy i animatorzy społeczności są pośrednikami między przedstawicielami własnej kultury i Polakami. Znajomość obu języków – własnego i polskiego - jest do tego niezbędna. Ich poziom znajomości języka polskiego był jednak zróżnicowany.

Rozmówcy z krajów Europy Wschodniej podkreślali, że większość przyjezdnych z tych terenów uczy się polskiego. Jedna z badanych, odnosząc się do społeczności rosyjskiej, zauważyła: Polska jest takim krajem, że naprawdę każdy emigrant umie mówić po polsku. To jest wielki atut [W4]. W 2008 roku, podczas badań prowadzonych przez GUS ponad 19% migrantów oceniło, że zna polski bardzo dobrze, a 25%, że dobrze. Większość osób, dla których język polski nie stanowi przeszkody w kontaktach codziennych, pochodzi z Ukrainy, Kazachstanu, Litwy, Białorusi i Rosji. Najczęściej te osoby mają polskie korzenie (dane ze strony WWW GUS, data pobrania: 10 lipca 2010).

Znajomość wspólnego języka sprzyja budowaniu sieci społecznych. Wszyscy rozmówcy utrzymywali kontakty z Polakami. Zdaniem jednego z rozmówców naukę języka polskiego i budowanie relacji z Polakami ułatwia niewielka, w porównaniu z innymi stolicami europejskimi, ilość cudzoziemców w Warszawie. Im mniejsza grupa, tym szanse (na integrację) są większe, im bardziej rozproszona grupa, tym większe szanse, że (...) ta osoba będzie starać się. Po drugie to też zależy od tego, kto gdzie pracuje, bo jak to jest firma zagraniczna, to wystarczy francuski czy angielski [W9]. Budowaniu relacji z Polakami sprzyja też afirmacja własnej tożsamości: Jak już zaczęłam się czuć dobrze z tym, że jestem Wietnamką, zaczęłam wychodzić do ludzi i mam mniej znajomych Wietnamczyków [W11].

Inny rodzaj grup, do których należą cudzoziemcy opiera się na wspólnocie językowej. Grupy osób, które posługują się tym samym, niekoniecznie przywiezionym z kraju pochodzenia językiem,

mogą składać się np. grupy pracowników danej instytucji, osoby pracujące w tej samej branży, grupy studentów.

Kolejny rodzaj grup to wspólnoty religijne. Ważnym punktem spotkań wierzących cudzoziemców są miejsca kultu religijnego. Niektóre placówki religijne pomagają również cudzoziemcom – wspierają wiernych nie tylko duchowo, lecz także również materialnie.

Czwarty rodzaj sieci społecznych jest budowany na poczuciu wspólnoty kulturowej. Na przykład tradycyjne mniejszości narodowe i etniczne (Ukraińcy, Rosjanie, Żydzi), spełniają rolę pomostu pomiędzy migrantami a społeczeństwem przyjmującym. Wśród przedstawicieli danej narodowości można zauważyć podziały związane np. z poszczególnymi falami migracji, sytuacją życiową osób etc.

### **Imprezy kulturalne**

Stałym miejscem spotkań osób z danej kultury są imprezy z okazji rocznic organizowane przez ambasady [W2]. Choć w zależności od sytuacji politycznej danego kraju stosunek rozmówców do działalności ambasad był różny, niewątpliwie imprezy organizowane przez nie cieszą się często dużą frekwencją.

Wspólna przestrzeń jest ważnym elementem konsolidacji grupy kulturowej. Przy niektórych ambasadach działają centra kultury. Istnieją również ośrodki, które promują kulturę i działają na rzecz podtrzymania własnej tożsamości kulturowej, jak na przykład czeczeński ośrodek Sintar prowadzony przez Fundację Inna Przestrzeń [W1]. Innym miejscem spotkań grup są punkty gastronomiczne i firmy prowadzone przez przedstawicieli danych kultur np. Home Africa Bar (Afryka), szkoły Meridian (Turcja).

W przypadku krajów, które nie mają placówek dyplomatycznych w Polsce, w szczególności państw afrykańskich, sami cudzoziemcy organizują święta narodowe. W przeszłości organizowali je Malijczycy i Somalijczycy [W9]. Takie imprezy mają otwarty charakter, ale cieszą się małą popularnością wśród Polaków. Niektórzy rozmówcy tłumaczyli to niskim poziomem artystycznym wydarzeń [W9, W17]. Zazwyczaj takie święta narodowe obejmują pokazy przedmiotów, wystawy, degustacje potraw regionalnych. Jeden z rozmówców zauważył, że słaby poziom artystyczny wynika z tego, że reprezentantów danych kultur jest w Polsce na tyle mało, że ciężko wśród nich znaleźć dobrych artystów [W9].

Odpowiedni dobór poziomu artystycznego imprez byłby nie tylko sposobem na zwiększenie uczestnictwa Polaków w tego typu imprezach, lecz także sposobem na przyciągnięcie samych cudzoziemców. Jedna z organizatorek festiwalu „Kino w Pięciu Smakach” – imprezy przedstawiającej dorobek kina azjatyckiego – opowiadała, że dopiero staranna selekcja filmów, a nie promocja, sprawiła, że społeczność wietnamska zaczęła w nim uczestniczyć [W11].

### **Trudności**

Niezbędnym do uczestniczenia w życiu kulturalnym jest wolny czas. Wielu cudzoziemców należących do emigracji ekonomicznej zbyt ciężko pracuje, aby móc zaangażować się w działalność kulturalną swojej grupy. Jak zauważyła jedna z przedstawicielek NGO: Osoby, które mają czas udzielać się społecznie i kulturalnie, to są osoby, które mają najwięcej pieniędzy [W17].

Jedna z badanych, Rosjanka, podkreśla, że 90% migrantów wraca po pewnym czasie do kraju pochodzenia. Jej zdaniem tylko najtrwalsi, najbardziej otwarci i elastyczni pozostaną na emigracji. Uważa, że podstawą do migracji jest chęć samorealizacji. Dlatego też imigranci, którzy od dłuższego

czasu mieszkają w danym kraju, często mimo ograniczeń umieją osiągnąć wyższą pozycję niż rdzenni mieszkańcy [W4].

Podstawową troską wielu przyjezdnych pozostaje przede wszystkim osiągnięcie stabilizacji ekonomicznej, która jest bazą do dodatkowych działań. Jedna z uczestniczek szkolenia na temat prowadzenia działalności pozarządowej, która obecnie ma kłopoty z pracą, po dwudniowym szkoleniu na temat prowadzenia projektów stwierdziła: *This is useful information, but I think it is a waste of time (in my current situation)*<sup>7</sup> [W2].

Przedstawiciele organizacji pozarządowych zwracali z kolei uwagę, że wielu cudzoziemców, którzy chcieliby zaangażować się w kulturę, nie zna specyfiki działania sektora pozarządowego: To nie są osoby, które działają w organizacjach pozarządowych, nie wiedzą, co to jest projekt, jakie ma nakreślić cele, raczej ma takie wyobrażenie, bardzo wewnętrzne, komercyjne, impreza w klubie, na pewno się sprzeda, przyjdzie dużo ludzi, kupią bilety i tak dalej, to jest bardzo życzeniowe, nie są to osoby, które są zorientowane [W17].

## Podsumowanie

1. Pozytywny obraz danej kultury w społeczeństwie polskim sprzyja budowaniu relacji z Polakami i zachowaniu własnej kultury – przykładem jest kultura brazylijska i kultura Bollywood.
2. Modna kultura może stać się realnym źródłem dochodów dla przedstawicieli mniejszości i samych Polaków zaangażowanych w działalność na rzecz tej kultury. Cudzoziemcy prowadzący prywatne firmy często mają tego świadomość i inwestują w imprezy promujące ich kulturę.
3. Moda na kultury się zmienia – istotnym jest znalezienie dobrego sposobu na promocję danej kultury.
4. Działalność kulturalna powinna obejmować dwa zagadnienia: podtrzymanie przez cudzoziemców własnej tożsamości i promocję ich kultury w polskim społeczeństwie.
5. Wiedza społeczeństwa przyjmującego o kulturach, z których pochodzą imigranci, jest często niewielka. Imigranci natomiast znają kraj, z którego przyjechali, znają język kraju pochodzenia. Kompetencje kulturowe przywiezione z kraju pochodzenia mogą być umiejętnie wykorzystane przez cudzoziemców w budowaniu swojej ścieżki rozwoju w Polsce.
6. Działaczami zostają osoby, które mają stabilną sytuację życiową (finansową, prawną, rodzinną) i wolny czas.
7. Osoby działające aktywnie w sferze społecznej i kulturalnej zazwyczaj funkcjonują w kilku rodzajach grup, zbudowanych na różnej podstawie (język, kraj pochodzenia, grupa społeczna, fala migracji etc.)
8. Osoby aktywnie działające w sferze kultury i aktywizacji mówią po polsku.
9. Doświadczenie organizatorów imprez kulturalnych pokazuje, że ważnym elementem dotarcia do odbiorców jest zachowanie odpowiadającego ich potrzebom poziomu artystycznego imprezy.
10. Bogactwo kapitału kulturowego to znajomość różnych kultur. Nie tylko więc znajomość kultury przyjmującej, ale też własnej może być dla cudzoziemców cennym narzędziem do budowania pozycji społecznej i ekonomicznej w kraju przyjmującym.

## 2.3. Działalność organizacji

Prawo o stowarzyszeniach z dnia 7 kwietnia 1989 roku gwarantuje cudzoziemcom w Polsce prawo do zakładania stowarzyszeń. Art. 4 ust 1 stanowi, że „cudzoziemcy mający miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogą zrzeszać się w stowarzyszeniach, zgodnie z przepisami

<sup>7</sup> To są potrzebne informacje, ale to strata czasu (w mojej obecnej sytuacji).

obowiązującymi obywateli polskich”, natomiast ust. 2. stwierdza, iż „cudzoziemcy nie mający miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogą wstępować do stowarzyszeń, których statuty przewidują taką możliwość”.<sup>8</sup>

Ustawa o fundacjach z dnia 6 kwietnia 1982 r. określa, że osobom, które nie są obywatelami polskimi przysługuje prawo do zakładania fundacji. Zgodnie z art. 2. ust. 1 „fundacje mogą ustanawiać osoby fizyczne niezależnie od ich obywatelstwa i miejsca zamieszkania bądź osoby prawne mające siedziby w Polsce lub za granicą”, natomiast ust. 2 określa, iż „siedziba fundacji powinna znajdować się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”.<sup>9</sup>

Wiadomym jest, jakimi swobodami dysponują osoby z innych kultur. Brak jednak badań, które analizowałyby rzeczywiste korzystanie z tych praw i swobód politycznych przez cudzoziemców w Polsce.<sup>10</sup>

Nie ma też ogólnego spisu organizacji imigranckich w Polsce. Na podstawie danych Stowarzyszenia Klon-Jawor Mirosława Ziola ustaliła, że w internetowej bazie organizacji pozarządowych znalazły się następujące: 75 ukraińskich, 5 czeczeńskich, 25 rosyjskich, 36 białoruskich, 20 wietnamskich, 13 ormiańskich, 4 nigeryjskie i 2 organizacje skierowane do wszystkich cudzoziemców.<sup>11</sup> Przy niektórych z nich pojawiła się w wyszukiwarce informacja, że dane mogą być nieaktualne – dotyczyło to 36 organizacji ukraińskich, 1 czeczeńskiej, 4 rosyjskich, 6 białoruskich, 5 wietnamskich, 2 ormiańskich.

### **Powstawanie organizacji**

Często przedstawiciele innych kultur nie rozróżniają jasno formalnych i nieformalnych organizacji. Będziemy więc nazywać organizacjami zarówno zalegalizowane instytucje, jak i współdziałające ze sobą grupy.

Często przedstawiciele nieformalnych grup nie wiedzą, jakie korzyści może przynieść zarejestrowanie organizacji. Organizacje niezarejestrowane mogą mieć nazwę, nawet z logo. Nie są zarejestrowane dlatego, że proces rejestracji jest bardzo trudny i nakłada szereg obowiązków na tych ludzi, nie zawsze odczuwają [oni] potrzebę zarejestrowania swojej organizacji, gdyby wiedzieli, że mogą otrzymać środki tylko wtedy, kiedy są zarejestrowani formalnie, to być może wyglądałoby to inaczej, ale oni bardzo często pozostają na poziomie składek w swojej społeczności [W17].

Z zewnątrz struktura takich nieusankcjonowanych prawnie grup może wydawać się chaotyczna. Jedna z przedstawicielek NGO współpracująca z indyjskimi organizacjami uważa, że Hindusi często zmieniają przynależność do organizacji, w zależności od tego, gdzie można znaleźć środki i nie ma jasnego podziału, kto gdzie należy [W17]. Sami Hindusi natomiast uważają, że ich społeczność jest dobrze zorganizowana, a struktura organizacyjna jest jasna [W5].

Organizacje różnią się również możliwościami finansowymi: przedstawicielka mniejszości rosyjskiej zauważyła, że możliwości fundraisingowe w jej grupie są tak wysokie, że łatwiej jest jej zebrać kilka tysięcy złotych ze składek, niż ubiegać się o grant i spędzać czas na biurokratycznych rozliczeniach [W4]. Z kolei dla innych grup, na przykład Brazylijczyków, zdobycie środków na działalność postrzegane jest jako największy problem organizacyjny [W7].

Czynnik ekonomiczny jest ważny elementem tworzenia się organizacji. Nie chodzi tu tylko o świadomość możliwości grantodawczych, ale o samą sytuację migrantów. Podstawą do jakiegokolwiek działania jest stabilna sytuacja prawna, społeczna i materialna [W12]. Centrum Powitania pomaga cudzoziemcom w legalizacji pobytu. Prowadziło również grupy wsparcia dla kobiet z Ukrainy i z Białorusi. Można było zauważyć, że kwestie legalizacji są dla cudzoziemców priorytetem, a z pomocy

8 Mirosława Ziola, *Integracja a prawa i swobody polityczne*, CSM, Warszawa, 2010, s. 26.

9 Tamże, s. 26.

10 Tamże, s. 32.

11 Tamże, s. 34.

psychologicznej korzystały osoby, które miały już stabilną sytuację. Jeden z rozmówców zauważa, że dobra sytuacja życiowa członków grupy wpływa również na poziom prezentowanej kultury Japończycy mogą przyjechać tutaj, żeby promować swoją kulturę, mają dużo pieniędzy [W12]. Dzięki dobrej sytuacji finansowej, mają czas i możliwości na promocję swojej kultury.

Jedną z barier, które utrudniają rozpoczęcie działalności, jest biurokracja: *If the bureaucracy doesn't change, people like me will not accomplish much*<sup>12</sup> [W2]. Jedna z uczestniczek szkoleń prowadzonych przez Fundację Inna Przestrzeń podkreśla, że chociaż szkolenia były bardzo ciekawe, czuje się zbyt bezradna wobec biurokracji, żeby coś przedsięwziąć. Trudności, jakie wydają się wiązać ze współpracą z polskimi urzędami są dla niej paraliżujące mimo zdobytej wiedzy [W2].

Do stworzenia organizacji niezbędna jest świadomość możliwości, jakie daje współdziałanie. Jeden z rozmówców zauważa, że Wietnamczycy, którzy przyjechali z kraju niedemokratycznego, nie mają takich wzorców: Jak całe życie żyjesz w kraju komunistycznym, nie masz takiego nastawienia, żeby wykorzystać wolność, którą masz w Polsce do czerpania ze sztuki, z wolności nie tylko ekonomicznej [W11].

Problem ten zdaniem innego rozmówcy dotyka również Afrykanów z niskim wykształceniem: Brak organizacji wynika z tego, że nadal jest mało cudzoziemców, ale też z powodów, dla których przyjechali – nawet zaprosić ich na spotkanie jest trudno. Kilka osób kończyło kilka klas, więc nie wie, jak działać [W9].

Wydaje się, że jednym z ważniejszych elementów, które pozwalają się zorganizować jest poczucie wspólnego celu. Chociaż społeczności Afrykańskie nie są silnie zorganizowane, jest dość duża diaspora, która spontanicznie zorganizowała marsz po śmierci Maxwella, sami Afrykańczycy będą się dostatecznie mobilizowali [W9].

Ważnym elementem w budowaniu relacji instytucjonalnych jest też często wspólne miejsce spotkań. Może to być obiekt sakralny: kościół, meczet, cerkiew. Takie miejsce jest istotnym punktem przekazywania informacji i regularnych zgromadzeń. Przedstawiciele mniejszości starają się tworzyć miejsca spotkań: przestrzenie sakralne (jak wietnamska pagoda w porcie praskim) i przestrzenie wymiany kultury (jak przylegające do pagody centrum Than Long). Ważnym miejscem spotkań mogą być też punkty gastronomiczne – przykładem jest nigeryjski Home Africa Bar na Woli. Potrzebę wspólnego miejsca mają również mniejszości tradycje: przedstawiciele ukraińskiej mniejszości narodowej podkreślają, że brak własnej przestrzeni nie pozwala na stworzenie stałego programu i zachowanie ciągłości działań [W6]. Społeczność hinduska z tego samego powodu planuje budowę centrum wymiany i promocji kultury indyjskiej [W5]. Natomiast na ulotce fundacji Macunaima jako jeden jej z celów jest wymienione stworzenie centrum kultury brazylijskiej [W7].

## Klasyfikacja działań

Planując działania Warszawskiego Centrum Wielokulturowego warto pamiętać o potrzebach różnych kultur i grup, które funkcjonują w Warszawie. Są wśród nich tradycyjne mniejszości narodowe i etniczne, które od setek lat funkcjonują wśród Polaków, biorą udział w działalności samorządowej, są objęte programami dofinansowania. Ich działania obejmują kontakty ze współczesną imigracją. Tradycyjne mniejszości potrafią prętnie działać na rzecz społeczności własnej i budować relacje z Polakami. Mniejszości migracyjne uczą się tego.

W koncepcji WCW należy więc odróżnić mniejszości tradycyjne od migranckich oraz działania skierowane na podtrzymanie integralności własnej grupy (działania skierowane do środka grupy) od tych projektów, które przyczyniają się do budowania relacji z innymi grupami (działania skierowane na zewnątrz grupy).

---

12 Jeżeli biurokracja nie zmieni się, ludzie tacy jak ja wiele nie osiągną.

Najbardziej widoczna jest aktywność grup, które podejmują działania skierowane na zewnątrz. Takie inicjatywy zakładają nie tylko uczestnictwo Polaków, ale często wymagają osobistego zaangażowania Polaków w organizację wydarzenia [W18] (np. Festiwal Kultury Brazylijskiej, działalność Afryka Inaczej, Festiwal „Kino w Pięciu Smakach”, festiwal kultury indyjskiej w Złotych Tarasach). Polacy pomagają w zdobywaniu funduszy, w pisaniu wniosków, w promocji. Tego typu działania często oparte są także na diagnozie pewnej niszy w kulturze, którą ocenić mogą tylko Polacy i osoby mieszkające długo w Polsce. Sami cudzoziemcy, którzy podejmują działania na rzecz dialogu i promocji, są świadomi roli współpracy z Polakami na wszystkich etapach organizacji imprezy [W3, W5, W7].

Współpraca z grupami cudzoziemskimi jest też ważna przy realizacji pomysłów dotyczących wielokulturowości inicjowanych przez Polaków – rozmówcy zauważyli, że czasem mają wrażenie, że organizatorzy chcą zmusić cudzoziemców do integracji i do uczestnictwa w projektach [W12], że jest wiele inicjatyw wielokulturowych, które można uznać za nieprzemysłane [W4, W11]. Niektórzy przedstawiciele mniejszości podkreślali, że często czują się paternalizowani przez polskie organizacje, które nie konsultują projektów dotyczących wielokulturowości z cudzoziemcami [W4].

Grupy cudzoziemskie prowadzą również tzw. działania wewnętrzne, skierowane do własnej społeczności. Nauka języka czeczeńskiego w ośrodku Sintar, prasa wietnamska, świątynia Gurudwara w Raszynie są skierowane do członków mniejszości. W przypadku działań wewnętrznych współpraca z Polakami nie wydaje się być konieczna. Projekty takie często opierają się na własnych zasobach osobowych, a często też materialnych cudzoziemców. Ponieważ „inicjatywy wewnętrzne” w swojej istocie nie zakładają współpracy z Polakami, w tym z polskimi organizacjami pozarządowymi i z polskimi mediami, często nie przybierają zinstytucjonalizowanej formy. Dotyczy to w szczególności grup samowystarczalnych ekonomicznie, takich jak Hindusi, Turcy, Wietnamczycy, Rosjanie, którzy mogą wspierać imprezy z budżetów osób prywatnych lub firm.

Odbiorcami niektórych działań skierowanych na zewnątrz mogą być bardzo specyficzne grupy, co sprawia, że akcje przybierają zamknięte formy. Na przykład mniejszość rosyjska wznowiła tradycję organizowanego od kilkuset lat balu charytatywnego. W balu pod Wąłbrzychem wzięło udział ponad 50 osób. Połowę stanowili Rosjanie z całej Europy, drugą połowę Polacy. Dochód z balu został przekazany na rzecz odnowienia tradycji rosyjskiej [W4]. Tego typu projekty wymagają od uczestników określonego statusu społecznego, wykraczającego poza możliwości np. studentów.

## Lider

Ważnym elementem prężnego działania organizacji są liderzy. Tym mianem określamy tu osoby, które stoją na czele swoich grup, inicjują działania, wspierają innych swoim doświadczeniem i reprezentują grupy. Jest to słowo zaczerpnięte z terminologii zarządzania i przywództwa i często nie jest to wyraz, którego używają liderzy do określenia samych siebie. Ojciec diaspory czeczeńskiej podkreśla, że nie uważa się za lidera, ale robi jedynie to, co zgodnie z jego kulturą jest odpowiednie dla jego wieku. I jeżeli stanie na wysokości zadania, będzie dumny i szczęśliwy. Jego zdaniem każdy, kto podtrzymuje własną kulturę w rodzinie jest liderem i bohaterem bardziej niż ja” [W1].

W działaniach nastawionych na współpracę między grupami, w szczególności na wymianę kulturalną z polskim społeczeństwem, liderzy występują w roli łączników między swoją grupą i Polakami. Muszą mówić po polsku i mieć dobry dostęp do kultury swojej społeczności [W15, W17]. Jak zauważa jeden z rozmówców, nie można wnikać w społeczność, kiedy jest się obcym [W12] – znajomość języka i kultury różnych grup są niezbędne dla budowania dialogu między nimi.

W zależności od wydarzenia różne osoby wcielają się w rolę lidera. Niektórzy liderzy są stali, inni są liderami przy konkretnym wydarzeniu, bo mają kompetencje, które w danym momencie, przy danym wydarzeniu są istotne. [W17]. Należy odróżnić liderów i animatorów kultury, którzy często sami są twórcami (tancerzami, muzykami, plastykami), od liderów społecznych, którzy angażują się w działalność polityczną, dziennikarską, edukacyjną. Odmienność potrzeb tych dwóch grup musi znaleźć odzwierciedlenie w planowaniu szkoleń w ramach pilotażu WCW.

## Podsumowanie

1. Chęć organizowania się grup i działania jest zależna od kilku czynników:
  - stabilizacji prawnej, ekonomicznej i społecznej członków grupy,
  - dostępności przestrzeni na spotkania i wymiany informacji,
  - historycznego zakorzenienia grup w Polsce,
  - wzorców działania wyniesionych z krajów pochodzenia. Osoby, które przyjechały z krajów niedemokratycznych (np. Wietnam) lub nie mają odpowiedniego wykształcenia (np. niektórzy Afrykanie), mogą nie znać wzorców działania społecznego i kulturalnego.
2. Nie wszystkie organizacje cudzoziemskie są zalegalizowane. „Organizacjami” cudzoziemcy nazywają również nieusankcjonowane prawnie grupy, których struktura z zewnątrz może wydawać się niespójna.
3. Jednym z czynników, od których zależy struktura prawna i organizacyjna grupy jest informacja cudzoziemców o możliwościach grantodawczych i korzyściach, jakie niesie ze sobą legalizacja organizacji.
4. Należy odróżnić działalność skierowaną na podtrzymywanie własnej tradycji, realizowaną często za pomocą własnych zasobów osobowych i materialnych, od wydarzeń ukierunkowanych na promocję własnej kultury w społeczeństwie polskim. Te drugie zwykle angażują polskich działaczy na każdym poziomie organizacji.
5. Polscy współpracownicy stanowią pomost w legalizacji działalności organizacji.
6. W przypadku działań realizowanych przez polskie instytucje, które mają na celu budowanie dialogu międzykulturowego, kluczowe jest zaproszenie do współpracy w projekcie samych cudzoziemców.
7. W przedsięwzięciach skierowanych na zewnątrz grupy, liderzy spełniają rolę pomostu między kulturą własną a polską.
8. Liderami tego typu przedsięwzięć zostają osoby, które mówią po polsku.
9. W komunikacji z przedstawicielami innych kultur, należy wziąć pod uwagę nacechowanie słowa „lider”, „projekt” itp.

## 2.4. Relacje z innymi grupami

Warszawskie Centrum Wielokulturowe zakłada współpracę różnych grup w tym samym miejscu. Obok siebie współdziałać będą różne grupy i kultury, i polskie organizacje pracujące w dziedzinie wielokulturowości. Prześledźmy teraz, jak wyglądają relacje między nimi.

### Współpraca

Grupy i organizacje zrzeszające przedstawicieli innych kultur w większości utrzymują kontakt z innymi grupami i podejmują wspólne działania. Najdłuższą tradycję współpracy mają niewątpliwie mniejszości narodowe i etniczne – wymieniają się doświadczeniami edukacyjnymi, wspólnie lobbują w istotnych dla siebie sprawach i cenią sobie współdziałanie. Jak opowiada imigrantka z Rosji, która działa w organizacji zrzeszającej również przedstawicieli mniejszości:

- Współpracowaliśmy z Białorusinami, z Ukraincami, z Romami.
- I jak Pani tę współpracę wspomina?
- Super, super, bo my mamy te same problemy, to samo podejście niezależnie od naszej kultury [W4].

Inne mniejszości, choć może nie żyją obok siebie od setek lat i nie mają tak bliskich stosunków, również wspierają się wzajemnie. Imigranci mogą czasem liczyć na wsparcie zaprzyjaźnionych osób, które są w lepszej od nich sytuacji – rozmówczyni z Bośni pieniądze na rozpoczęcie działalności fundacji dostała od osiedlonego w Polsce Turka z bośniackiej diaspory [W3].

Ważną płaszczyzną współpracy między przedstawicielami różnych kultur jest Warszawskie Wielokulturowe Street Party. Jedna z organizatorek podkreśla: Ten festiwal powstał po to, żeby pokazać, że można jakoś tam razem pracować i można się wzajemnie promować poprzez jedno duże wydarzenie. I to rzeczywiście jakoś tam nam wychodzi, bo wtedy pracują razem i Afrykańczycy, i Hindusi, i Latinoamerykanie, którzy się kłócą po drodze strasznie, ale są w stanie razem pociągnąć ten festiwal, jeżeli są do tego dobrze pokierowani [W18]. Jej zdaniem zatargi, które pojawiają się podczas organizacji imprezy wynikają w dużej mierze z dumy i honoru grup biorących udział w wydarzeniu. Każda z nich chciałaby jak najlepiej się wypromować [W17].

Wyniesione ze Street Party doświadczenie niektórzy liderzy wykorzystują później w dalszej działalności. Społeczność hinduska, która uczestniczyła w paradzie w minionych latach, w 2010 roku sama zorganizowała paradę z okazji indyjskiego Dnia Niepodległości [W5]. W trudniejszych sprawach związanych z przygotowaniem parady Hindusi prosili o pomoc organizatorki Warszawskiego Wielokulturowego Street Party. A my jesteśmy na tyle naiwne, dobre i tak dalej... Pomogłyśmy im z biurokracją, po to jesteśmy [W18] – mówi jedna z nich. Najczęściej z prośbą o pomoc zgłaszają się młode organizacje, które nie mają jeszcze doświadczenia. Jeżeli ktoś ma dobrze ustrukturyzowaną działalność, to się nie zgłasza po pomoc – zauważa organizatorka Street Party [W18].

### **Polskie organizacje pozarządowe**

W Warszawie istnieje wiele inicjatyw wielokulturowych, niektóre z nich, takie jak przytaczane powyżej Street Party, należy zaliczyć do bardzo udanych. Zdarzają się też takie, które niektórzy cudzoziemcy uważają za mniej lub bardziej pozbawione sensu.

Jednym z zarzutów pod adresem organizatorów tego typu imprez jest brak podmiotowego traktowania cudzoziemców: Można masowo pracować z imigrantami, ale najważniejsze jest zrozumienie przez organizatorów, że imigranci to są najbardziej kreatywni, przedsiębiorczy ludzie, którzy muszą 10 razy ciężiej pracować niż Polacy, żeby tu zostać [W4]. Inny rozmówca podkreślał, że należy pamiętać, że, aby dostać się do Europy, imigranci z Afryki musieli kupić bilet samolotowy, który nie jest tani. Wyjechali z kraju nie dlatego, że nie mieli pieniędzy, ale dlatego, że są ciekawi świata, chcą być gdzieś indziej, zobaczyć inne kultury [W10].

Rozmówcy przytaczali też inne sytuacje, w których mieli poczucie, że nie są traktowani na równi z Polakami: Pani doktor mi powiedziała: „To pani jest uchodźcą?” A ja jej mówię: „Nie proszę Pani, nazywam się tak i tak, dla pani jestem pacjentką” (...) „Ma pani tłumacza?” „A czy jest mi potrzebny?” [W3].

Rozmówcy opowiadali również o imprezach, które w założeniu są wielokulturowe, a mimo to nie angażują cudzoziemców: Większym problemem są imprezy robione przez Polaków, którym się wydaje, że przyciągną obcokrajowców, a nikt nie przychodzi, takie jak np. Podwórko Japońskie na święcie Pragi. Jak powiedział nasz znajomy Wietnamczyk, nie było ani jednego skośnego” [W18]. Inne działania na rzecz cudzoziemców pozostają przez nich samych nawet niezauważone: Często Czeczeni sami nie są świadomi, że ktoś inny ich reprezentuje [W1].

Przedstawiciele innych kultur oczekują, że tam gdzie jest to możliwe, Polacy będą wykorzystywać ich umiejętności i równoprawnie ich traktować. Jedna z uczestniczek szkoleń organizowanych przez Fundację Inna Przestrzeń, dziennikarka, powiedziała, że poszła na szkolenia rosyjskojęzyczne, żeby zobaczyć, jak fundacja traktuje imigrantów [W4]. Przyznaje, że osoba, która prowadziła szkolenia wie rzeczy, których nawet ja sama nie wiem, ale prowadzący szkolenia nie mówił po rosyjsku. Rozmówczynie oczekuje od przedsięwzięć takich jak szkolenia, że będą one prowadzone przez osoby, które mają nie tylko wiedzę o przedmiocie szkoleń, ale też odpowiednie kompetencje kulturowe [W4].



## Trudności

Zdaniem przedstawicieli innych kultur w Polsce nie zawsze zauważa się ich niejednorodność, co utrudnia budowanie relacji z polskimi organizacjami. Nie można wszystkich osób włożyć do jednego koszyka, trzeba nas segregować, żeby mieć lepszy efekt, zrozumieć, czy ktoś chce asymilować się [W4].

Przedstawiciele innych kultur dostrzegają różnice między sobą, które czasem stają się podstawą budowania negatywnych postaw. Jedna z badanych mówiła: *This guy from Iraq came to Poland to seek a refugee status, he is getting money from the government and he even doesn't have to work. It is unfair for the Polish people and it is unfair for people like me. I don't want to make any generalizations, but I don't trust Muslim people*<sup>13</sup> [W2]. Z deklaracji jednego z badanych, Hindusa, wynika, że negatywny stosunek jednych grup do drugich jest podtrzymywany przez postawy Polaków: *When they know that I am not some Pakistani guy, they respect me*<sup>14</sup> [W5].

Grupa uchodźców nie jest jednorodna, mimo tego, że w dużej mierze stanowią ją Czecczeni. Według statystyk Urzędu do Spraw Cudzoziemców, w latach 2006-2009 o status uchodźcy w Polsce ubiegało się 35 676 osób, z czego około 94% miało obywatelstwo rosyjskie, białoruskie lub ukraińskie. 80% wszystkich osób, czyli ponad 28 tysięcy, stanowili obywatele Rosji (dane ze strony WWW Urzędu ds. Cudzoziemców; data pobrania: 10 lipca 2010).

Między przedstawicielami poszczególnych grup uchodźców zdarzają się antagonizmy. Jak mówi Bośniaczka: U Czecczenów na pierwszym kroku jest tradycja. Tradycja i wiara to jest pierwszy krok do radykalizmu [W3]. Uważa również, że polskie organizacje wspierają głównie Czecczenów, pod pretekstem, że jest ich najwięcej [W3].

Jednak poznanie innej grupy jest często sposobem na rozbicie stereotypów. Jedna z rozmówczyń, Rosjanka, która mówiła, że uchodźcy to zupełnie inna bajka, zamiast pracować, tak jak ja przez 5 lat, tylko chodzą od urzędu do urzędu [W4], po spotkaniu z pewną Czecczenką postanowiła zacząć działać na rzecz dialogu rosyjsko-czecczeńskiego. Na szkoleniach była pani z Czecczenii, która była cudowna, nie miała żadnej wiedzy, ale jeżeli wszystkie kobiety są takie, to znajdziemy wspólny język” [W4]. Bośniaczka z kolei, mimo że ma zastrzeżenia do społeczności czecczeńskiej, chce walczyć z problemami stereotypów związanych z Islamem [W3].

## Plany

Niektórzy z działaczy stawiają sobie za cel dalszej pracy wpłynięcie na postawy Polaków: lider czecczeński chciałby, żeby zmienił się obraz uchodźcy, prezentowany w mediach masowych [W1], natomiast działacz afrykański chciałby wpłynąć na stereotypy w sposobie mówienia o Afryce [W9]. W kontekście tworzenia wizji Warszawskiego Centrum Wielokulturowego warto zaznaczyć, że przedstawiciele innych kultur często odpowiadali, że nie wiedzą, czy będą mieszkać w Polsce w przyszłości.

## Podsumowanie

1. Znalezienie stycznych interesów i wspólnych celów pozwala na zbudowanie dobrych relacji między grupami, czego przykładem są mniejszości narodowe i etniczne.
2. Podobne interesy, przy istnieniu w poszczególnych grupach własnych, nadrzędnych i sprzecznych między sobą celów, mogą rodzić antagonizmy, czego przykładem może być Warszawskie Wielokulturowe Street Party.

13 Ten chłopak z Iraku przyjechał do Polski, żeby dostać status uchodźcy. Dostaje pieniądze od rządu i nie musi pracować. To jest nie w porządku w stosunku do Polaków i nie jest w porządku w stosunku do osób takich, jak ja. Nie chcę generalizować, ale nie ufam muzułmanom.

14 Jak wiedzą, że nie jestem z Pakistanu, szanują mnie.

3. Warszawskie Wielokulturowe Street Party jest dobrym przykładem działalności aktywizującej społeczności cudzoziemskiej. Ma cechy inkubatora: pozwala wykorzystać zgromadzone doświadczenia przy późniejszych własnych projektach, o wsparcie w których można poprosić organizatorki imprezy.
4. Polskie organizacje pozarządowe często nie wykorzystują w pełni potencjału imigrantów, którzy są jedną z najbardziej przedsiębiorczych i wytrwałych grup w społeczeństwie.
5. Przedstawiciele innych kultur są czasem traktowani w sposób nierównoprawny zarówno przez niektórych Polaków, jak i inne grupy mniejszościowe.
6. Przedstawiciele innych kultur są często świadomi potrzeby zmiany postaw. Indywidualne relacje są podstawą do weryfikacji stereotypów.

## Rozdział 3.

# Działania Warszawskiego Centrum Wielokulturowego

Naszym zadaniem w przedstawianym projekcie badawczym było nie tylko opisanie funkcjonowania w sferze kultury i aktywności społecznej warszawskich liderów społeczności cudzoziemskich. Badania miały przede wszystkim na celu diagnozę trudności z jakimi się spotykają i ich potrzeb w zakresie szkoleń, konsultingu i działalności społeczno-kulturalnej. Uzupełnieniem było rozpoznanie innych możliwych obszarów praktycznego wsparcia cudzoziemców w ramach Warszawskiego Centrum Wielokulturowego i diagnoza możliwych kierunków rozwoju ich aktywności. Na początku trzeciego rozdziału przedstawiamy opis potrzeb szkoleniowych oraz rekomendacje do dalszych działań w ramach pilotażu WCW. W kolejnych częściach zaprezentujemy możliwe obszary wsparcia działaczy społeczno-kulturalnych grup cudzoziemskich. Następnie opisane są inne możliwe pola ich aktywizacji. W kolejnym podrozdziale ukazujemy potrzeby dotyczące działalności Warszawskiego Centrum Wielokulturowego, które wyłoniły się z rozmów. Na końcu przedstawiamy zagadnienia, które warto dodatkowo zbadać w przyszłości.

### 3.1. Szkolenia

#### Dotychczasowe szkolenia

W czasie kiedy powstawał ten raport w ramach pilotażu Warszawskiego Centrum Wielokulturowego Fundacja Inna Przestrzeń prowadziła szkolenia z zakresu prowadzenia działalności pozarządowej. Były one bardzo dobrze oceniane przez biorących w nich udział cudzoziemców. Nie odejmując zasług prowadzącym i organizatorom, warto zauważyć, że oferta szkoleniowa dla cudzoziemców nie jest obecnie duża, co sprawia, że odbiór tego typu inicjatyw jest jeszcze bardziej pozytywny [W11]. Szkolenia cieszyły się zainteresowaniem wśród osób współpracujących z fundacją, ale też wśród uczestników spoza tego kręgu.

W momencie pisania raportu organizatorzy nie dysponowali natomiast danymi na temat skuteczności szkoleń. Formuła szkoleń nie zakłada systemowego wsparcia uczestników w dalszej działalności [W11]. Na podstawie wniosków z poprzednich rozdziałów można przypuszczać, że systemowe wsparcie dalszej działalności uczestników szkoleń i możliwość konsultacji sprzyjałyby praktycznemu wykorzystaniu informacji zdobytych na szkoleniu i dalszemu rozwojowi uczestników.

Niektórzy rozmówcy – potencjalni beneficjanci szkoleń – nie otrzymali informacji o szkoleniach – jest to kolejne wyzwanie, z jakim warto się zmierzyć przy planowaniu szkoleń [W5, W7]. Rozmówcy podkreślali również, że należy wziąć pod uwagę różnorodność uczestników, aby profesjonalnie poprowadzić szkolenie. Sam podział na grupy językowe jest niewystarczający – odbiorcy szkoleń mieli zróżnicowany poziom wiedzy i doświadczenia. Jedna z rozmówczyń zauważyła, że nie można wszystkich osób włożyć do jednego koszyka [W4].

Kolejnym elementem, który zdaniem badanych należy wziąć pod uwagę jest konsultacja szkoleń z przedstawicielami innych kultur, tak aby bariery kulturowe nie wpływały na odbiór szkolenia. Warto przed rozpoczęciem programu na przykład omówić go z nimi. Zdaniem rozmówców ważnym jest też, aby trenerzy mieli nie tylko odpowiednie kompetencje merytoryczne, ale też kulturowe,

w tym językowe, które umożliwią im lepszą pracę z grupą i śledzenie jej potrzeb. Niezbędne wydaje się więc stworzenie międzynarodowego zespołu trenerskiego.

Jedną z uczestniczek szkoleń w Fundacji Inna Przestrzeń, która bierze udział w wielu szkoleniach i warsztatach oceniała najwyżej szkolenia i wykłady prowadzone przez urzędników Unii Europejskiej oraz szkolenia prowadzone przez MSWiA. Rozmówczynie ceni sobie przede wszystkim dobór prowadzących i to że prowadzi je wielu trenerów specjalizujących się w różnych dziedzinach [W4].

## Potrzeby szkoleniowe

Podstawowe, zdiagnozowane w oparciu o rozmowy z badanymi obszary potrzebnych szkoleń:

- Szkolenia z zakresu pozyskiwania środków. Wiele już działających organizacji za podstawowy problem uważa brak funduszy. Członkowie organizacji niezarejestrowanych z kolei nie mają świadomości możliwości finansowych, jakie daje legalizacja działalności.
- Szkolenia z zakresu współpracy z mediami, w szczególności z tzw. nowymi mediami. Osoby, które nie są obywatelami Polski i nie mają pełnego dostępu do praw politycznych nie zawsze śledzą polską prasę i nie znają medialnych możliwości promocyjnych. Dotyczy to również nowych mediów – Internetu, mediów społecznościowych. Czasami niewiedza może się wydawać zaskakująca: przedstawiciele jednej z organizacji, prowadzonej przez Polaków i cudzoziemców, która ma aktywny profil na Facebooku, zapytali osobę prowadzącą wywiad, gdzie mogą dać ogłoszenie o poszukiwaniu wolontariuszy. Okazało się, że członkowie organizacji nie znają strony [www.ngo.pl](http://www.ngo.pl). Zdarza się też, że przedstawiciele innych kultur nie zawsze wystarczająco dbają o obecność w Internecie. Przykładem może być otwarte dla publiczności podsumowanie projektu prowadzonego przez jedną z fundacji, które odbywało się w popularnym warszawskim klubie. Znalezienie informacji o imprezie było praktycznie niemożliwe. Nawet na stronie WWW klubu nie było wzmianki o spotkaniu.
- Szkolenia z zakresu budowania wizerunku i prezentacji. Wśród liderów organizacji nie zawsze istnieje świadomość tego, że nawet najbardziej ciekawy projekt nie będzie miał dużej wartości, jeżeli nikt na niego nie przyjdzie i go nie zauważy. Jest to utrudnione przez fakt, że różne rzeczy wydają się ciekawe i ważne w zależności od kultury pochodzenia [W7]. Cudzoziemcy nie zawsze mają świadomość tego, jak ważna jest prezentacja projektu: jedna z rozmówczyń planowała założyć fundację pod tą samą nazwą, co znany, zajmujący się wielokulturowością festiwal. Była świadoma podobieństwa nazw, ale nie chciała zrezygnować z pomysłu na nazwę, mimo że zapewniłoby to większą rozpoznawalność jej organizacji [W3].
- Szkolenia z zakładania firmy i zarządzania biznesowego. Podkreślaliśmy już związki między działalnością kulturalną i społeczną a sytuacją materialną. Czynnikiem ekonomicznym jest w przypadku wielu cudzoziemców ważnym powodem emigracji. W działalność kulturalną i społeczną angażują się przede wszystkim osoby o stabilnej sytuacji życiowej i ekonomicznej. Jednym z pól działalności kulturalnej jest, oprócz działań w sferze pozarządowej, działalność kulturalna i społeczna w ramach firmy. Wśród badanych są osoby, które zarabiają na prezentacji muzyki, tańców, języka, filmów ze swojego kraju [W2, W5, W7]. Pokazanie potencjału ekonomicznego, jaki może wynikać z podtrzymywania swojej kultury, może być ważnym elementem wspierającym działalność kulturalną. Jednocześnie szkolenia z zakresu prowadzenia firmy i biznesu, nie tylko w sferze kultury i sztuki, są ważną potrzebą zgłaszaną przez cudzoziemców [W7, W9]. Wydaje się, że na szkolenia prowadzone przez Fundację Inna Przestrzeń przychodzą osoby, które chciałyby wykorzystać zdobytą wiedzę w działalności nie tylko pozarządowej, lecz także biznesowej [W11].
- Szkolenia międzykulturowe dla osób z różnych kultur. Wśród samych przedstawicieli innych kultur funkcjonują stereotypy na temat innych grup. Zdarzyło się, że pojedynczy rozmówcy prezentowali niektóre elementy ksenofobicznych postaw w stosunku do innych kultur, np. Arabów. Część stereotypów dotyczy uchodźców, którzy podkreślają odmienną swoją sytuację. Uchodźcy nie chcą być postrzegani jak migranci ekonomiczni, ale chcą zrozumienia dla swojego

położenia [W1, W3]. Z kolei inni imigranci nie akceptują postawy uchodźców i przywilejów finansowych, jakie mogą przysługiwać tej grupie [W2, W4]. Takie uprzedzenia wynikają między innymi z nieznamośności realnej sytuacji drugiej grupy. Organizując szkolenia dla przedstawicieli różnych grup warto również wziąć pod rozwagę udział Polaków. Dzięki temu można uniknąć pogłębiania podziałów między Polakami a innymi kulturami.

- Szkolenia z psychologii społecznej dla działaczy organizacji pozarządowych. Jak pracować z innymi kulturami, aby kształtować właściwe postawy i nie tworzyć niechęcy jeszcze większych podziałów? To działka psychologii społecznej, do której, jak zaznaczyła jedna z rozmówczyń, działacze organizacji pozarządowych nie mają dostępu, chociaż przy tworzeniu projektów powinni ją brać pod uwagę [W19].
- Szkolenia z budowania obrazu obcego dla osób kreujących opinię publiczną. W rozmowach często był podnoszony jako problem sposób, w jaki media mówią o obcokrajowcach i nie neutralny język, jakiego zdarza im się używać [W8, W9, W16]. Kolejny problem to budowanie przez media błędnego wyobrażenia o życiu osób z innych kultur i akcentowanie problemów innych niż rzeczywiste [W12]. Cudzoziemcy obawiają się polskich mediów – uważają, że środki masowego przekazu trawstują ich wypowiedzi [W1]. Najczęściej na sposób mówienia o obcych w sferze publicznej narzekali uchodźcy [W1, W3]. Niektóre organizacje działające na rzecz wielokulturowości (Afryka Inaczej, Indo-Polish Friendship Association) starają się budować relacje z polskimi mediami nagradzając najbardziej zasłużonych dla ich kultury dziennikarzy [W5, W9]. Warto też prowadzić działania na rzecz budowania świadomości o innych kulturach wśród dziennikarzy, ale również reprezentantów m.in. środowisk akademickich, artystów, działaczy na rzecz społeczeństwa obywatelskiego. Szkolenia takie mogłyby mieć wymiar studyjny, warsztatowy i prowadzone być przez przedstawicieli innych kultur.

### **Forma szkolenia**

Warto jest również zastanowić się nad formą szkolenia. Krótkie szkolenia pozwalają zdobyć podstawowe umiejętności, ale nie dają wsparcia w dalszym wdrażaniu projektów w życie. Ciekawym pomysłem może być stworzenie formy coachingu po szkoleniach.

Podstawowymi beneficjentami szkoleń są osoby, które już w jakiś sposób działają. Zdaniem rozmówców przedstawiciele innych kultur, których życie ogranicza się do działalności zarobkowej przede wszystkim powinni zrozumieć, na czym polega działanie, powinni mieć chęć zrobienia czegoś i widzieć w tym cel – dopiero wtedy można ich szkolić. Jeżeli ktoś nie jest aktywny, nie trzeba go szkolić, ale aktywizować [W19].

Niektórzy cudzoziemcy, na przykład Afrykańczycy, nie wydają się zainteresowani warsztatową formą pracy, wolą bardziej interaktywne formy, takie jak imprezy [W9]. W takich wypadkach w miarę możliwości szkolenia należy próbować zastąpić możliwie najluźniejszymi formami pracy, zakładającymi np. uczestnictwo we wspólnych projektach muzycznych.

Działający w organizacjach pozarządowych przedstawiciele innych kultur podkreślali, jak dużym atutem jest znajomość obu kultur – polskiej i własnej. Ich działalność cieszy się dużym zainteresowaniem organizacji pozarządowych [W11, W12]. Polskie organizacje często poszukują kontaktów z innymi kulturami. Szkolenia mogą stać się szansą dla członków mniejszości na uświadomienie sobie możliwości współpracy z polskimi organizacjami. Szkolenia organizowane w dobranych pod względem umiejętności grupach mieszanych kulturowo pozwoliłyby na udział polskich działaczy. Dzięki temu mogłyby być ważnym miejscem budowania sieci współpracy.

## 3.2. Pola aktywizacji społecznej

### Działania w ramach dostępnych zasobów

Ten animator więcej zdziałał dla stosunków polsko-wietnamskich niż obie ambasady łącznie – i to jest prawda, absolutnie prawda. Powiedziała o swoim koledze jedna z badanych [W11]. Podstawą organizowania się społeczności są liderzy, animatorzy, starsze osoby, wokół których skupiają się działania. Ważną grupą są też studenci, którzy nie mają rodziny i zobowiązań. Jednym z kluczowych działań wydaje się więc zgromadzenie wokół WCW osób, które mają naturalne umiejętności przywódcze, włączenie ich na stałe do zespołu Centrum i przekazanie im opieki nad działalnością aktywizującą. Budowanie od początku właściwego zasobu kadrowego może pozwolić w sposób naturalny na wsparcie działalności społecznej i kulturalnej.

Kluczową rolę naturalności kształtowania się przestrzeni wymiany podkreślał jeden z rozmówców. Jako przykład niewymuszonego, oddolnego sukcesu w budowaniu stosunków polsko-wietnamskich i otwarcia się różnych kultur na siebie nawzajem przytoczył Stadion [W12]. Jego zdaniem ważnym jest, aby w planowaniu działań aktywizacyjnych nie zmuszać nikogo do działania – tworzenie programów na siłę nie ma sensu. Warto po prostu słuchać głosu innych grup i konsultować z nimi działania aktywizacyjne.

Zdaniem rozmówców wielu polskich członków NGO prowadzi działania, które nie spełniają potrzeb osób z innych kultur. Są one odbierane jako paternalizm lub jako niespełniające wypełniają swojego zadania [W4, W11]. Istotnym sposobem aktywizowania społeczności cudzoziemskich i upodmiotowienia ich w relacjach z polskimi działaczami NGO byłoby stworzenie eksperckich zespołów cudzoziemskich, które w ramach WCW opiniowałyby inicjatywy wielokulturowe polskich organizacji.

### Działanie promujące aktywizację i przykłady dobrych praktyk

Jak pokazały doświadczenia organizatorów różnego typu skutecznych akcji [W5, W6, W7, W9, W11], jednym z ważniejszych narzędzi odpowiedniego działania na rzecz promocji wielokulturowości jest uczestnictwo w projekcie zarówno przedstawicieli polskich, jak i cudzoziemców. Ważne są nie tylko konsultacje projektów z przedstawicielami innych kultur, ale też ich czynny udział w planowaniu działań wielokulturowych. Jednym z działań Warszawskiego Centrum Wielokulturowego wspomagających aktywizację cudzoziemców powinno być promowanie świadomości takiej potrzeby wśród polskich działaczy NGO.

Z kolei w grupie cudzoziemskiej istnieje potrzeba promocji przykładów dobrych praktyk i dzielenia się swoim doświadczeniem przez aktywistów. Opowiada o tym jedna z badanych: Jak działacze organizacji pozarządowych zobaczyli, że jest cudzoziemka, która chce pracować w nich [ich organizacji], to zaczęłam być rozchwytywana [W11]. Istotnym dla propagowania aktywności może być rozpowszechnianie wśród cudzoziemców tej i podobnych historii.

Innym sposobem na dzielenie się doświadczeniem i dobrymi wzorami może być stworzenie programu praktyk dla młodych działaczy wielokulturowych, w szczególności osób z innych kultur, który umożliwiłby osobom chętnym do działania zdobycie praktyki w działalności społecznej.

Jednym z powodów, dla których cudzoziemcy nie angażują się w działalność społeczną są kwestie ekonomiczne – imigrantom ekonomicznym przede wszystkim zależy na stabilnej sytuacji materialnej [W2, W6, W11, nam]. Tak jak w przypadku innych instytucji, wdrożenie odpowiednio zarządzanego programu stypendialnego w docelowej działalności WCW, mogłoby być istotnym elementem aktywizującym obcokrajowców.

Kolejnym czynnikiem, który obniża społeczną aktywność cudzoziemców jest brak poczucia możliwości zmiany. Bezradność wobec odgórnie podejmowanych decyzji czy brak wyniesionych

z kraju pochodzenia doświadczeń związanych ze współdziałaniem mogą potęgować moc krążących wśród niektórych cudzoziemców historii niepowodzeń. Promocja dobrych praktyk, o której pisaliśmy powyżej, może być jednym ze sposobów wsparcia aktywizacji i przezwyciężenia niemocy. Inną ważną sferą może być opracowanie systemu realnego wsparcia w najtrudniejszych dla cudzoziemców obszarach (współpraca z urzędnikami, trudności biurokratyczne [W5, W12, W18]), który jednocześnie pozwalałby przekazać kompetencje w tych kwestiach cudzoziemcom i umocnić ich poczucie sprawczości.

### 3.3. Pola aktywizacji kulturowej

Rzeczywiście więcej imprez jest organizowanych o cudzoziemcach niż przez cudzoziemców – zauważył jeden z działaczy organizacji pozarządowych [W16]. Wynika to w pewnej mierze z demografii: liczba artystów i aktywistów w społecznościach innych kultur jest mniejsza niż w społeczeństwie polskim. Zdaniem rozmówców imprezy, które organizują sami cudzoziemcy, często nie mają wysokiego poziomu artystycznego [W9, W17] albo nie są dobrze zorganizowane właśnie dlatego, że niewielu imigrantów zajmuje się zawodowo kulturą i sztuką.

Z badań wyłoniło się kilka kategorii, które warto tutaj rozróżnić. Po pierwsze, trzeba odróżnić promowanie danej kultury, np. kultury indyjskiej, od promowania wielokulturowości – czyli promowania różnorodności i przenikania się kultur. Po drugie, należy odróżnić sztukę wysoką, która – w uproszczeniu – gra na emocjach, intelekcie, od kultury masowej, opartej na zabawie, elementach ludowych. Po trzecie, trzeba odróżnić odbiór kultury (np. oglądanie tańców) od partycypacji w kulturze (np. tańczenie). Bez wzięcia pod uwagę wszystkich wymiarów – obraz kultury może być niepełny. Tworząc działania aktywizujące, warto wszystkie wymiary wziąć pod uwagę.

Dobrym przykładem projektu promującego daną kulturę jest Promised Cities, organizowany między innymi przez Goethe Institut w Warszawie. W jednym z modułów zakłada pokazanie współczesnej sztuki Indii, ale rozumianej nie jako folkowa, masowa albo egzotyczna rozrywka. Program powstał we współpracy między innymi z Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

Niewiele jest projektów wielokulturowych, które czerpią z zasobów sztuki wysokiej. Partycypacja jest najlepszym sposobem wypełnienia społecznej funkcji sztuki. Wydaje się, że dlatego właśnie wiele projektów z dziedziny wielokulturowości skupia się na kulturze ludowej, która ułatwia czynne uczestnictwo [W19], ponieważ łatwiej nauczyć się ludowej piosenki albo przeboju z radia niż arii operowej.

Jednak jak pokazuje doświadczenie organizatorów imprez, kultura wysoka ma swoich licznych odbiorców, a wysoki poziom artystyczny jest skutecznym sposobem przyciągnięcia publiczności [W11]. Jednocześnie sprowadzanie kultury danego kraju jedynie do wąskiego, popularnego wycinka, np. jedzenia, sprzyja tworzeniu uproszczonego, stereotypizującego i krzywdzącego spojrzenia na kulturę tego kraju. Podniesienie walorów artystycznych wydarzeń promujących kulturę wydaje się potrzebnym elementem budowania wielokulturowej Warszawy. Choć być może nie jest to naglący problem, ważnym wydaje się stworzenie dla osób już działających w sferze kultury np. profesjonalnego programu kuratorskiego, który pozwoliłby im podnieść swoje kompetencje, dałby szersze spojrzenie na obecną mapę kulturalną Warszawy i pozwoliłby innym kulturom występować w sposób równoprawny na mapie kulturalnej stolicy.

Równoległe, obok aktywizacji poprzez podnoszenie jakości wydarzeń, w działaniach WCW warto również wyjść naprzeciw dotychczasowej działalności kulturalnej cudzoziemców, często opartej na kulturze masowej i partycypacji. Młodzi Wietnamczycy organizują dyskoteki, na których puszczana jest popularna muzyka. Sposobem wyjścia do społeczności i początkiem dalszej wymiany kultu-

ralnej może być zorganizowanie takiej imprezy. Jeden z działaczy kulturalnych zauważył: Chciałbym, żeby Arteria się zdecydowała, stwierdziła – dobra, robimy jeden wielki „szit”, ale żeby Wietnamczycy o nas wiedzieli [W12]. Inny rozmówca opisując społeczność afrykańską, zauważył: Jedyne miejsce, gdzie wszyscy przychodzą to są imprezy, a jakakolwiek inna akcja, na którą mieliby przychodzić – nie przychodzą. Może dlatego, że jest mniej kobiet [W9]. Działania masowe, zabawy, pozwalają na dotarcie do szerszego kręgu odbiorców.

Artyści reprezentujący inne kultury podkreślali wagę, jaką miałyby wymiana artystyczna między przedstawicielami różnych kultur [W7]. Dobrym przykładem takiego działania jest opisywane już polsko-wietnamskie przedstawienie, które powstało z inicjatywy stowarzyszenia Terra Incognita [W11]. Wspólne warsztaty dla artystów z różnych kultur, albo warsztaty artystyczne dla przedstawicieli różnych kultur mogą być istotnym elementem aktywizującym i budującym dialog międzykulturowy. Warto pamiętać o udziale Polaków, aby nie tworzyć nowych podziałów – my (artyści polscy) i oni (społeczność wielokulturowych artystów).

Jedna z badanych, która biegle mówi po angielsku i hiszpańsku, zauważyła: I would have to have a unique skill (to stay in Poland), which I don't [W2].<sup>15</sup> Wiele osób nie docenia potencjału, jaki wiąże się ze znajomością własnej kultury, w tym języka. Jedna z rozmówczyń, żona nigeryjskiego muzyka opowiadała, że bardzo długo namawiała swojego męża, żeby rozpoczął działalność zawodową jako muzyk. W swoim kraju grał na weselach, ale nie chciał uwierzyć, że mógłby to robić też w Polsce. Po przyjeździe do Polski w ogóle w głowie mu nie mieściło się, że może pracować jako muzyk. Nie miał w głowie takiej opcji, że można robić to samo tam i tu. W domu tak, ale nie tutaj w Europie. A ja mówię: „właśnie, że w Europie”. Przekonywałam go bardzo długo, że może zarabiać na życie muzyką. (...) Nigeryjczycy wierzą w Stadion, wierzą w biznes, wierzą w taką pracę [W19]. Pozostali członkowie zespołu wciąż pracują na Stadionie i ciężko jest ich przekonać do większej działalności muzycznej – grają płatne koncerty, ale niechętnie przychodzą na darmowe próby.

Wiele kultur wciąż pozostaje też niedocenionych przez szeroki krąg odbiorców. Ważnym elementem działalności aktywizacyjnej WCW mogą być działania, które mają na celu uświadomienie przedstawicielom mniejszości potencjału, również finansowego, jaki niesie znajomość ich kultury, poprzez organizację warsztatów kreatywności, konsultacje specjalistów od rynku sztuki, zapewnienie informacji zwrotnej na temat odbiorców danej kultury w Polsce.

### 3.4. Inne pola aktywizacji

Podstawowy problem, z jakim borykają się Wietnamczycy jest zdaniem jednego z rozmówców legalizacja pobytu [W12]. Według niego osoby, które nie uczestniczą w pełni w życiu społecznym i kulturalnym powinny również być podstawowymi odbiorcami WCW. Nie chodzi przecież o mnie, o moich znajomych, którzy świetnie sobie dają radę [W12]. Jest to również jedna z podstawowych barier, które utrudniają udział Wietnamczyków w życiu kulturalnym i społecznym. Jak się robi legalizację, to wszystkie pomysły zadziałają. Po pierwsze tamci będą wiedzieli już, że są bezpieczni, oni sami w pewnym momencie powinni uczestniczyć, aktywizować różne imprezy wietnamskie i tak dalej [W12]. Jak mówi dalej: Nie chodzi o pomoc prawną, ale o to, żeby mógł normalnie, bez pośredników zalegalizować pobyt. Koleś przychodzi, pomożemy mu od A do Z, składamy papiery, powiemy, jakie papiery trzeba, zaprowadzimy go do urzędu. Tak naprawdę są potrzebne trzy osoby, które znają się na prawie, znają urzędników i mogą to robić. Robienie festiwalu, wydawanie tyle kasy... Tutaj kasy nie ma, ale to naprawdę działa. Ważnym jest też aby WCW było silnym partnerem cudzoziemców, który będzie mógł lobbować w ich imieniu w urzędach [W12]. Udzielenie realnego wsparcia może być ważnym czynnikiem w budowaniu wzajemnego zaufania [W11] Bariera strachu między Wiet-

<sup>15</sup> Chciałabym mieć jakieś wyjątkowe zdolności (by pozostać w Polsce), ale nie mam.



namczykami a Fundacją Inna Przestrzeń będzie inna (jeżeli Fundacja będzie pomagać w legalizacji pobytu) [W12].

Osoby, które dobrze funkcjonują w społeczeństwie polskim, często korzystają z pomocy znajomych Polaków przy załatwianiu różnego rodzaju formalności [W2, W3, W5, W18]. Istotnym polem działalności WCW wydaje się być strukturalne rozwiązanie, pozwalające na pomoc cudzoziemcom w kwestiach związanych z biurokracją polską.

Kolejnym obszarem wsparcia jest poradnictwo biznesowe [W7]. Niektórzy badani podkreślali, że WCW powinno łączyć kulturę i działalność gospodarczą [W9]. Zdaniem cudzoziemców brakuje miejsca, gdzie można nie tylko uzyskać informacje, ale też porady dotyczące działalności ekonomicznej. Cudzoziemcy w biznesie korzystają z doświadczeń wyniesionych z własnego kraju, brakuje im doradztwa osób, które znają polski rynek i polskie społeczeństwo [W7].

### 3.5. Wizja Warszawskiego Centrum Wielokulturowego

Większość cudzoziemców była entuzjastycznie nastawiona do idei stworzenia Centrum Wielokulturowego w Warszawie, chociaż zdarzały się również sceptyczne głosy.

Główną rolę, jaką widzą badani, jest stworzenie miejsca spotkań i wymiany różnych kultur: It's a brilliant idea to have Indian people there, African people there, to have different ideas, to talk, to share<sup>16</sup> [W5]. Powinno być miejsce, żeby ludzie wiedzieli, że jest miejsce, gdzie się zawsze spotka z innymi kulturami. Wystawy, spotkania, wymiana [W9]. Niektórzy podkreślali, że ważnym jest dbanie o to, by nie dublować już istniejących inicjatyw [W7] i pilnować, by centrum stworzyło nową jakość.

Zdaniem badanych, ważnym elementem w pracy WCW powinna być działalność edukacyjna. Tak samo, jak Afrykańczycy przed przyjazdem niewiele wiedzą o Polsce, tak Polacy niewiele wiedzą o Afryce. Polacy oceniają, że wiedzą mniej na temat mieszkańców innych kontynentów niż na temat europejczyków<sup>17</sup> (patrz: tabela 3).

Edukacja Polaków wydaje się ważna. Jeden z rozmówców pytany o problem rasizmu podkreślił, że to jest problem, który nie my (cudzoziemcy) będziemy rozwiązywać, ale Polacy [W8]. Przedstawiciel narodowej mniejszości ukraińskiej podkreślał z kolei wagę, jaką ma edukacja na temat przedwojennej Warszawy, obecnie często pomijana w dyskusji o wielokulturowości [W6].

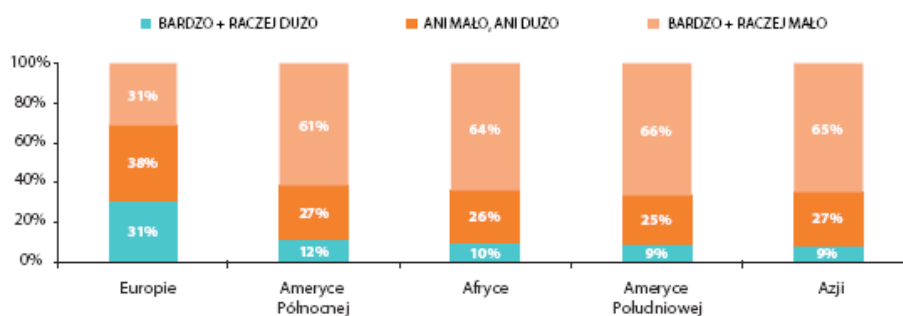


Tabela 3: Odpowiedź na pytanie: „Proszę ocenić swoją wiedzę o poszczególnych kontynentach i ich mieszkańcach. Ile Pan(i) wie o ... ?”<sup>18</sup>

16 To wspomniały pomysł, żeby byli Hindusi, Afrykanie, różne pomysły, żeby rozmawiać i się nimi dzielić.

17 Badanie opinii publicznej na rzecz integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce, pod red. Pawła Średzińskiego, Fundacja „Afryka Inaczej”, Warszawa, 2010.

18 Tamże.

Jedna z działaczek organizacji pozarządowych, opowiadała, że kiedy prowadziła projekt społeczny w domach dziecka, to spośród 80 uczestników zajęć, żadne dziecko nie rozmawiało nigdy wcześniej z nikim czarnoskórym. W jednej z placówek, kiedy czarnoskórzy prowadzący warsztaty weszli do sali, kilkuletnia dziewczynka schowała się z płaczem pod stół mówiąc, że przyszli „zli panowie” [W19].

Istotnym wydaje się, żeby zadbać o właściwą formę edukacji. Problem braku zrozumienia przez polskie społeczeństwo dotyka np. uchodźców [W1]. Jest to trudny i bolesny temat, który musi być zaprezentowany we właściwej formie, żeby dotarł do szerokiej publiczności. Przykładem ciekawego i wydaje się udanego działania jest cykl „Narracje Migrantów” prowadzony przez Fundację Forum Różnorodności, który łączy pokazy filmów i dyskusje.

Sposobem na dotarcie do szerokiego grona odbiorców jest również korzystanie z pewnych sprawdzonych praktyk: rozmówcy zgonie twierdzili, że jedzenie przyciąga ludzi. Atrakcyjna jest również możliwość uczestniczenia w wydarzeniach za darmo. Jedna z badanych mówi, że podczas ostatniej edycji festiwalu „Kino w Pięciu Smakach” wstęp dla Azjatów był darmowy. Dzięki temu więcej osób z Azji wzięło udział w pokazach [W11].

W koncepcji WCW warto też wziąć pod uwagę możliwe formy kooperacji z jednostkami administracyjnymi. Nie chodzi tu jedynie o wymianę informacji, ale również - na przykład - szkolenia dla urzędników. Oprócz szkoleń z zakresu wielokulturowości, które już dziś są prowadzone przez organizację, warto wziąć pod uwagę stworzenie przez WCW np. kursów językowych dla urzędników. Pozwoliłoby to nie tylko wspomóc pracę urzędników, ale również wykorzystać naturalne kompetencje cudzoziemców i byłoby cennym sposobem budowania płaszczyzny współpracy między organami samorządowymi a cudzoziemcami.

Innym elementem, który ujawnił się w badaniach i który warto jest wziąć pod uwagę przy planowaniu działania WCW, są kwestie genderowe. W niektórych społecznościach i kulturach istnieje podział między płciami, różna też może być sytuacja życiowa osób różnych płci [W13].

Jedną z istotnych kwestii związanych z działalnością Centrum jest informacja i promocja. Działalność kulturalna nie ma wymiaru interwencyjnego. Jej uczestnicy muszą przyjść sami i chcieć z niej skorzystać [W17].

Pierwszy rodzaj działalności informacyjnej i promocyjnej to dotarcie z informacją do przedstawicieli społeczności cudzoziemskich. W budowaniu działalności informacyjnej, warto wziąć pod uwagę charakter poszczególnych grup zainteresowanych działalnością Centrum. Prowadząca portal Kontynent Warszawa, zauważa, że „Jak sprawdzaliśmy w Google trends – nikt nie poszukuje haseł, które są związane z informatorem, to są niszowe sprawy, cudzoziemcy nie są grupą, która chwyta za Internet” [W 17].

Ważnym elementem jest dotarcie do osób, które mogą informację rozpropagować w społeczności. Taki sposób przekazywania informacji jest obecnie wykorzystywany przez organizacje zajmujące się wielokulturowością. Przykładem mogą być działania, które prowadzi Arteria. Aby dotrzeć do społeczności wietnamskiej badana osoba przekazuje informacje swojej mamie, Wietnamce, która przekazuje je dalej osobom ze swojej otoczenia [W11]. Informacje, plakaty i ulotki warto dywersyfikować tak, aby docierały do różnorodnych odbiorców: Wietnamczycy są przyzwyczajeni do bardzo prostych komunikatów. Kiedyś zrobiliśmy taką fantastyczną ulotkę, Polakom się bardzo podobała, a Wietnamczyk potrzebował jedno zdanie – co, drugie zdanie – dlaczego, trzecie zdanie – gdzie” [W11].

Problem braku właściwej informacji dotyka również już istniejące projekty. Jak zauważyła jedna z rozmówczyń, mimo promocji projektów pomagających np. imigrantom, wielu nie wie o ich istnieniu i nie wie gdzie szukać pomocy [W16]. Inna działaczka chciałaby, żeby Centrum było miejscem, do którego można zgłosić się z projektem – jeżeli zostanie on pozytywnie przyjęty, działalność promocyjną wzięłoby na siebie Centrum [W19]. Ważnym w tym kontekście jest również opracowanie właściwej terminologii, w której terminy takie jak np. „lider” zostałyby zastąpione bardziej adekwatnymi i uprawnionymi z punktu widzenia cudzoziemców określeniami.

Działania informacyjne są istotne nie tylko w dalszej działalności Centrum, ale już na samym początku planowania jego działania. Ze względu na dużą różnorodność grup, na ich różne cele, na obecność w Warszawie tradycyjnych mniejszości, grup imigranckich, uchodźców, Centrum może być atrakcyjne pod różnymi względami dla każdej ze społeczności. Istnieje zagrożenie pojawienia się sprzecznych interesów, poczucia niedoinformowania różnych społeczności, czy nawet nieuwzględnienia ich interesów, które może rodzić konflikty. Już na wstępie należałoby przyjąć otwartą komunikację, dotrzeć z informacją o projekcie Centrum do wszystkich możliwych zainteresowanych, poprosić ich o równoprawną poradę. Dotychczasowe działania związane z tworzeniem projektu Centrum, w tym prezentowane badania i przeprowadzone w ich ramach wywiady, pozwoliły zaprezentować jego ideę różnorodnym grupom, niemniej jest to dopiero początek pracy, jaka powinna być wykonana na wstępie, przed rozpoczęciem ostatecznego planowania formuły WCW.

### 3.6. Badania

Przedstawione badania objęły jedynie przedstawicieli wybranych społeczności, działaczy określonych grup i niektórych ekspertów. Cześć przedstawiająca poszczególne społeczności jest jedynie zarysem mapy wielokulturowej Warszawy, który w dalszych badaniach powinien być wzbogacony o kolejne aspekty funkcjonowania mniejszości w Warszawie, również przy użyciu narzędzi ilościowych.

Dla dalszego rozwoju koncepcji WCW ważna jest pogłębiona diagnoza możliwych obszarów współpracy między poszczególnymi grupami. Jednocześnie istnieje potrzeba zdiagnozowania potencjalnych problemów, jakie mogą się rodzić wraz z powstaniem WCW.

Osoby zaangażowane w duże międzykulturowe projekty podkreślały wielość sprzecznych interesów, również ekonomicznych, czy wręcz możliwych uprzedzeń, jakie mogą się pojawić przy tego typu przedsięwzięciach [W17]. Jak zauważyła działaczka z Arterii: My wiemy, jak się pracuje z Wietnamczykami i wiemy, że po współpracy z Wietnamczykami można być uprzedzonym [W11]. Poszczególne społeczności mają również różne potrzeby i uwarunkowania, czasem niezauważane: Jest ważne w Warszawie zwracanie uwagi na te dwa komponenty – tradycyjne mniejszości i migranci. Jest taka skłonność w pięknym kraju nad Wisłą, że jak się mówi o mniejszościach, ma się na myśli imigrantów, zapomina się, że w tej przestrzeni miejskiej środowiska mniejszości funkcjonują 300-400 lat [W6]. Warty uwagi byłoby przeprowadzenie analizy typu case study wybranego dużego przedsięwzięcia angażującego różne kultury, która pozwoliłaby uchwycić możliwe trudności i obszary współpracy.

Jak zauważył przedstawiciel społeczności, która dysponuje własną przestrzenią: Przestrzeń jest bardzo ważna, bez tego bardzo trudno jest budować społeczność [W14]. Istnieje jednak zagrożenie gettoizacji, związanej z przeniesieniem większości imprez związanych z wielokulturowością do jednego budynku. Zagrożenie to może również wynikać z uwarunkowań przestrzennych, z budowy i położenia budynku. Istotne byłyby badania, które brałyby pod uwagę zagadnienia z zakresu antropologii i socjologii przestrzeni.

Ważne również byłoby zbadanie oferty WCW. W cytowanym poprzednio fragmencie, działacz na rzecz społeczności afrykańskiej, przyznał, że nie wie, dlaczego Afrykanie nie są chętni do udziału w innych spotkaniach, niż imprezy [W9]. Badanie upodobań kulturalnych zarówno przedstawicieli innych kultur, jak i warszawiaków pozwoliłoby stworzyć odpowiednią koncepcję programową i wizualną Centrum, która byłaby ważnym narzędziem promocji działalności. Dla zbudowania właściwej komunikacji Centrum istotny jest również opis sposobu rozchodzenia się informacji w poszczególnych społecznościach.

Badania Polaków pozwoliłyby też uchwycić potencjalne problemy, które mogą utrudniać budowanie relacji z przedstawicielami innych kultur. Znajomość ich umożliwiłaby podjąć odpowiednie działania prewencyjne.

## Zakończenie

Przedstawione badania odbyły się latem 2010 roku. Mamy nadzieję, że zaprezentowany materiał nie tylko daje wgląd w potrzeby cudzoziemców związane ze szkoleniami i aktywizacją w momencie pisania raportu, lecz także pozwala uchwycić istotne elementy funkcjonowania obcokrajowców w Warszawie w sferze kulturalno-społecznej, które pomogą w opracowaniu koncepcji Warszawskiego Centrum Wielokulturowego.

Po lekturze opracowania można odnieść wrażenie, że cudzoziemcy w Warszawie mają przede wszystkim problemy. Wynika to z faktu, że w wielu miejscach skupiliśmy się nie na tym, co jest skuteczne i przynosi pozytywne efekty, ale przede wszystkim na kłopotach i barierach, które należy zdiagnozować, aby móc im przeciwdziałać.

Choć, jak zauważył jeden z badanych, nie jesteśmy Berlinem, Paryżem, Brukselą, gdzie wszystko jest [W9], Warszawa pod względem etnicznym jest jednym z najbardziej różnorodnych miast Polski. Warszawa jest też miastem o dużej dynamice. Badani cudzoziemcy mają poczucie zmian, jakie w niej zachodzą. Dotyczą one czasem nawet świadomości imigrantów: Pierwsze pokolenie to jest zachowanie tożsamości, potem bunt, potem znowu zwrot [W12].

Chociaż nieznanym jest przyszły obraz wielokulturowości Polski i debata o polityce integracyjnej trwa, wraz z wejściem w życie nowej ustawy o cudzoziemcach Polska ma szansę stać się prawdziwie wielokulturowym krajem, a Warszawskie Centrum Wielokulturowe kluczową instytucją, w której skupiać się będzie potencjał, jaki niesie ze sobą różnorodność.

## Dyspozycje do wywiadów

Dziękujemy wszystkim rozmówcom, bez których życzliwości przeprowadzenie badań nie byłoby możliwe.

### Dyspozycje do wywiadów z ekspertami

Kwestionariusz ma charakter półstrukturyzowany

#### WSTĘP:

- przedstawienie się,
- cel badań,
- sposób przeprowadzania badań,
- przebieg wywiadu.

#### METRYCZKA:

##### Rozmówca:

- płeć,
- narodowość,
- wykształcenie,
- stanowisko pracy rola w organizacji,
- rodzaj kontaktów z osobami z innych kultur,
- języki.

##### Organizacja:

- nazwa,
- Czym się zajmuje?

#### KONTAKTY Z PRZEDSTAWICIELAMI INNYCH KULTUR – INTRO:

- Jakiego rodzaju kontaktów z innymi kulturami (indywidualne/instytucjonalne, osobiste/zawodowe etc.)?
- Skąd pochodzą te osoby?
- Gdzie się z nimi spotyka (przy jakich okazjach, jak często)?
- Od jak dawna zajmuje się tą tematyką?

#### ORGANIZACJE:

- Jak są zorganizowane grupy w Warszawie (kto, jak, gdzie)?
- Kim są członkowie? Kim jest lider?
- Co łączy członków danej grupy?
- Czym zajmują się te grupy?
- Co różni poszczególne grupy od siebie?
- Czy są to grupy narodowościowe czy inne?
- Czy można wyróżnić jakieś typy organizacji zrzeszających przedstawicieli innych kultur? Czy widać pewne podobieństwa?
- Co się dzieje z nowo przyjezdnymi z danego kraju?
- Czy Warszawa różni się pod względem organizacji mniejszości od innych miast?
- Jaki jest status prawny grup, z którymi ma kontakt?
- Jak rozwiązują kwestie finansowe?

- Jaka jest najprężniej działająca grupa, którą zna? Czym się ona zajmuje? Dlaczego tak o niej myśli?
- Jaki jest najprężniej działający lider-animador, którego zna? Czym się zajmuje? Dlaczego tak o nim myśli?

#### WSPÓŁPRACA:

- Jakie typy działalności na rzecz mniejszości prowadzi organizacja, w której działa? Niech poda przykłady.
- Jakie działania są podejmowane?
- Czym zajmuje się on sam?
- W jaki sposób organizowane są działania? Kto przy nich współpracuje? Kto z nich korzysta?
- Jak przyjmują to beneficjenci?
- Jakie są najmocniejsze strony tych działań, a jakie najsłabsze?
- Czy organizacja współpracuje z jakimiś zorganizowanymi grupami (z jakimi, skąd, przy jakich okazjach)?
- Jakie są narodowości (grupy), z którymi jest najwięcej kontaktów? Z czego to wynika?
- Czy są narodowości, z którymi jest mniej kontaktów? Z czego to wynika?
- Czy są podejmowane próby kontaktu z takimi grupami?
- Czy ich organizacja dostaje wsparcie od innych organizacji (jakich)?
- Czy sama wspiera inne organizacje bądź indywidualnych przedstawicieli innych kultur (w jaki sposób)?
- Jakie relacje istnieją między poszczególnymi grupami mniejszościowymi?
- Czy słyszał kiedyś o sytuacji, w której interesy poszczególnych różnorodnych grup były sprzeczne? Niech o tym opowie.
- Czy zdarzają się konflikty między grupami (jakiej natury)?

#### LIDERZY:

- Czy są osoby, których wskazałby jako liderów poszczególnych grup
- Dlaczego by ich wskazał i jak to postrzegają sami przedstawiciele danych kultur?
- Kim są ci inni liderzy? Co robili wcześniej? Na czym polega ich rola?
- Czy jego organizacja ma kontakt z liderami?
- Czy liderzy różnych grup kontaktują się (w jakim celu)?
- Czy się znają i skąd?
- Czy liderzy podejmują wspólne działania (jakie)?
- Czy jego organizacja prowadzi działania w szczególności skierowane do liderów?

#### IMPREZY KULTURALNE:

- Czy uczestniczył kiedyś w działaniach kulturalno-społecznych organizacji mniejszościowej (jakich)? Kto je organizował i dla kogo? Kto pomagał? Skąd wzięto środki? Jak wyglądała reklama (etc.)?
- Jak ocenia ten typ działalności (zasięg, profesjonalizm, zasoby, efekt, realizacja celu etc.)?
- Czy jest zapraszany na imprezy organizowane przez przedstawicieli innych kultur (na jakie)?
- Dla kogo robione są te imprezy?
- Jak często bierze udział w takich wydarzeniach? Dlaczego bierze w nich udział?
- Kiedy ostatnio brał udział w takiej imprezie? Kto ją organizował? Czy on sam pomagał przy organizacji? Kto był uczestnikiem tej imprezy?
- Czy organizatorzy tych przedsięwzięć robią też inne imprezy?
- Czy bierze udział w imprezach organizowanych przez różne grupy?
- Gdy porównamy imprezy różnych grup – czy widać pewne prawidłowości?

#### OFERTA SZKOLENIOWA:

- Czy jego organizacja prowadzi działalność szkoleniową dla przedstawicieli innych kultur? Czego ona dotyczy?

- Czy organizacja robiła kiedyś szkolenia dla liderów?
- Przez kogo i w jakim języku były prowadzone?
- Skąd biorą pomysły na szkolenia?
- Kto brał w nich udział (ktoś znajomy/nieznajomy, narodowości, role społeczne)?
- Czy ich uczestnicy znali wcześniej organizację?
- Czy jego zdaniem szkolenia były skuteczne?
- Czy była prowadzona ewaluacja i jakie były jej wyniki?
- Co w szkoleniach było dobre, a co nie? Co należałoby zmienić?
- Czy szkolenia miały kontynuację?

#### OBIEG INFORMACJI:

- W jaki sposób jego organizacja komunikuje się z przedstawicielami mniejszości (w jakim języku)?
- Jak przekazuje informacje o swojej działalności?
- W jaki sposób dociera do beneficjentów?
- Czy łatwo/trudno jest sprawić, żeby informacja dotarła?

#### ZMIANY W CZASIE:

- Jak ocenia obecną sytuację przedstawiciele innych kultur w Polsce?
- Czy widzi jakieś zmiany w obecnej sytuacji w porównaniu z czasem, kiedy zaczynał swoją działalność? Co się zmieniło na lepsze, co na gorsze, a co się nie zmieniło?
- Jak się zmienił skład etniczny Warszawy i sposób funkcjonowania w niej mniejszości?
- Jak się zmieniła świadomość ludzi i rządzących?
- Jeżeli myśli o tym, co będzie za 5 lat, jak wyobraża sobie mapę kulturalno-społeczną Warszawy? Co się zmieni na lepsze, co może się pogorszyć, a co niekoniecznie się zmieni (dlaczego)?
- Jak chciałby, żeby wyglądała mapa kulturalno-społeczna Warszawy?
- Jakie są cele/plany jego organizacji na najbliższy czas?

#### BARIERY:

- Jakie są najczęstsze problemy, z jakimi spotykają się przedstawiciele mniejszości w Polsce? Jakich grup dotyczą?
- Na czym opiera swoją wiedzę?
- Czy są jakieś grupy, które szczególnie potrzebują pomocy? Z czego to wynika?
- Do kogo przedstawiciele mniejszości zwracają się ze swoimi problemami?
- Które organizacje pomagają?
- Jakie zmiany trzeba wprowadzić, żeby polepszyć obecną sytuację?

#### ZAKOŃCZENIE:

- Czy chciałby coś dodać?
- Czy ma pytania?
- moje pytania dodatkowe,
- kontakty na przyszłość,
- podziękowanie.

## Dyspozycje do wywiadów z działaczami – przedstawicielami innych kultur

Kwestionariusz ma charakter półstrukturyzowany

### WSTĘP:

- przedstawienie się,
- cel badań,
- sposób przeprowadzania badań,
- przebieg wywiadu.

### METRYCZKA:

Rozmówca:

- płeć,
- narodowość,
- wiek,
- wykształcenie (gdzie odebrane),
- obecne stanowisko pracy, poprzednie stanowiska pracy,
- źródło utrzymania,
- języki,
- rodzina,
- kraj pochodzenia,
- status prawny,
- rola w organizacji.
- Od kiedy jest w Polsce?
- Gdzie mieszkał wcześniej?

Organizacja:

- Kto do niej należy?
- Ilu jest członków?
- Kto liderem?
- Czym się zajmuje?
- Od kiedy istnieje?
- Jaka jest jej sytuacja prawna i lokalowa?

HISTORIA PRZYJAZDU DO POLSKI – ogólnie informacje na temat historii jego życia:

- Co robił przed przyjazdem?
- Jak to się stało, że przyjechał?
- Jak długo planuje pozostać?
- Co chciałby robić?
- Jak wyglądał czas po jego przyjeździe?
- Co robił – pracował, uczył się?
- Z kim się spotykał (z Polakami, z obcokrajowcami)?
- Jak się nauczył polskiego?
- Jakie są najważniejsze wydarzenia w jego życiu?

UCZESTNICTWO W ŻYCIU SPOŁECZNO-KULTURALNYM – INTRO:

Czas wolny, święta:

- W jaki sposób spędza wolny czas (z kim, jak, gdzie)?
- W jaki sposób spędza święta (polskie, własne)?
- Jak zmieniała się sytuacja od czasu przyjazdu do Polski?

Sieci znajomych:

- Kim są znajomi (sytuacja życiowa, narodowości, miejsce pochodzenia, język, zajęcia)?
- Skąd ich zna (poprzez kontakty z sąsiadami, osobami z pracy, spoza pracy)?



- Jak, gdzie i kiedy się z nimi spotyka (przy jakich okazjach, z czyjej inicjatywy, sposoby komunikacji)?
- Czy zna przedstawicieli mniejszości w Warszawie? Z jakich są krajów? Skąd się znają? Czy spotykają się regularnie?
- Gdzie/w jaki sposób poznaje najczęściej nowe osoby?

## ORGANIZACJA:

### Grupy:

- Czy jest jakaś grupa/y (formalna i nieformalna), której czuje się członkiem?
- Kto jeszcze w niej działa?
- Ile liczy osób?
- Co łączy te osoby?
- Kim są te osoby (płeć, wiek, narodowości, język, religia, zajęcia etc.) ?
- Od kiedy jest częścią tej grupy?
- Od kiedy pozostałe osoby są w grupie?
- W jaki sposób stał się częścią tej grupy?
- Przy jakich okazjach spotykają się?
- Jak wygląda sytuacja lokalowa – gdzie się spotykają?
- Jak się komunikują ze sobą w grupie (sposób przekazywania informacji, język)?
- Czym zajmuje się ta grupa?
- Czy grupa organizuje jakieś wydarzenia?
- Od kiedy istnieje ta grupa?
- Czy się zmieniła w czasie (osoby, role, cele)?
- Jak powstała i po co?
- Jakie są jej największe osiągnięcia?
- Jakie były punkty zwrotne w jej działalności?
- Czy pojawiają się nowe osoby w grupie?
- Czy przedstawiciele innych kultur, którzy przyjeżdżają do Warszawy, dołączają do ich grupy?
- Jak ocenia: czy osoby z danego kraju trzymają się razem i dlaczego?
- Jak myśli, na jakiej zasadzie on sam wybiera osoby, z którymi się trzyma?
- Jaką rolę gra uczestnictwo w grupie w jego życiu?
- Czy są inne grupy, z którymi również ma kontakty?
- Dlaczego ma ochotę trzymać się z tą właśnie grupą? Co mu to daje?
- Jaki jest status prawny tej grupy?
- Jak są potrzebne pieniądze to skąd je biorą?
- Czy zna kogoś, kto jest zrzeszony w formalnej organizacji?

### Liderzy:

- Jakie są role poszczególnych osób w grupie? Niech o nich opowie.
- Kto inicjuje przedsięwzięcia, a kto je wykonuje?
- Czy jest ktoś w jego grupie, kto odniósł sukces?
- Czy jest ktoś, kogo mógłby nazwać liderem (dlaczego)?
- Co robi lider, kim jest?
- Jak to się stało, że akurat ta osoba stała się liderem? Kiedy stała się liderem?
- Jak wyglądała organizacja wcześniej, zanim dana osoba stała się liderem?
- Czy był wcześniej inny lider?
- Czy jest w czymś wyjątkowy? Jakie ma cechy i umiejętności?
- Jak wygląda jego działalność w grupie?
- Czy to jest jego główna aktywność?
- Jaki jest kontakt między liderem i grupą? W jakich sprawach się komunikują?
- Jak się komunikują (język, medium)?
- Czy jest jeden czy kilku liderów?
- Czy ktoś liderowi pomaga?
- Czy zna też innych liderów?

- Kim są ci inni liderzy?
- Co ich łączy z liderem jego grupy?
- Czy liderzy różnych grup kontaktują się (w jakim celu)?
- Czy się znają i skąd?
- Czy liderzy podejmują wspólne działania (jakie)?
- Kto w jego grupie odniósł największy sukces?

#### UCZESTNICTWO W KULTURZE:

##### Projekty własnej grupy:

- Jakie były działania/przedsięwzięcia jego grupy? Niech o nich opowie.
- Jak do nich doszło?
- Do jakiej tradycji się odwoływały?
- Kto je zainicjował?
- Jaki był podział ról?
- Czy ktoś pomagał (kto: osoby, organizacje)?
- Gdzie to się odbyło?
- Czy było spontaniczne/planowane?
- Kto brał udział (Polacy/mniejszości – skąd)?
- Czy przedsięwzięcie miało kontynuację?
- Inne przedsięwzięcia – jak wyglądają?
- Po co są organizowane?
- Czy są podobne do tego, o którym rozmawialiśmy?
- Jakich tematów/obszarów życia dotyczą (pomocy, dziedzictwa, kultury, tradycji, języka, religii, kontaktów z Polakami, tworzenia relacji społecznych, obchodzenia świąt etc.)?
- Czy zna przykłady innych przedsięwzięć? Niech poda przykłady.
- Czy organizatorzy są zazwyczaj ci sami? Kim są?
- W jakiej części projektów swojej grupy bierze udział i w jakim charakterze?
- Czy słyszał o podobnych projektach organizowanych przez kogoś innego?

##### Inne imprezy kulturalne:

- Jakie zna inne imprezy kulturalne?
- Czy uczestniczy w imprezach kulturalnych (polskich, innych)?
- Jak często w nich uczestniczy?
- Z jakiej okazji są organizowane?
- Kiedy ostatnio uczestniczył w takiej imprezie? Jak ona wyglądała?
- Kto organizował tę imprezę?
- Jaka to była impreza („etniczna”, polska)?
- Skąd się tam wziął? Czy sam w czymś pomagał, coś przygotowywał? Kto był na tej imprezie?
- Jaka była ta impreza w porównaniu z innymi, w których uczestniczył?
- Jeżeli nie bierze udziału w pewnych obszarach kultury (dlaczego)?
- Czy jest zadowolony z oferty kulturalnej? Co należałoby zmienić?
- Jak ocenia dostępność imprez?
- Jak wyglądało życie kulturalne w miejscach, gdzie mieszkał wcześniej?
- Jak wyglądało jego zaangażowanie w życie społeczno-kulturalne?
- Jak ocenia różnicę między życiem kulturalno-społecznym poza Polską i w Polsce?

#### KONTAKTY Z INNYMI INSTYTUCJAMI:

##### Znajomość innych grup:

- Czy słyszał o innych grupach/organizacjach (jakich)?
- Jak się nazywają? Czym się zajmują?
- Czy zna organizacje, które robią rzeczy podobne do jego grupy?
- O jakich organizacjach/institucjach wspierających słyszał (fundusze, pomoc prawna, nauka etc.)? Niech o nich opowie.

##### Współdziałanie:

- Czy z którąś z organizacji, o których była mowa, miał bezpośrednio do czynienia (z jaką, w jakim kontekście etc.)?
- Czy zna osobiście kogoś, kto działa w innej organizacji (kogo)? Czy coś razem organizowali (jak, co i dlaczego etc.)?
- Czy kiedyś jego grupa organizowała coś wspólnie z inną grupą (co i z kim)? Jak do tego doszło? Jak to ocenia? Czy była kontynuacja tych działań?
- Czy ktoś kiedyś pomagał (jednostki, instytucje) w projektach jego grupy (kto, kiedy, jak, w jakich okolicznościach)?
- Jakie sprawy (wydanie zezwolenia na pobyt tymczasowy/osiedlenie, uzyskanie wizy, pozwolenia na pracę etc.) załatwiał do tej pory w Urzędzie ds. Cudzoziemców i innych urzędach?
- Czy kiedyś w działalności społeczno-kulturalnej miał kontakt z polskimi władzami?
- Jak wyglądały te kontakty?
- Jak je ocenia?
- Czy były skuteczne?
- Co było dobre, a co nie?
- Co należałoby zmienić?
- Czy miały kontynuacje?
- Czy podjęli współpracę?
- Czy kiedyś korzystał ze środków, o których była mowa dotychczas (dlaczego)?
- Czy zna kogoś, kto korzystał z takiego wsparcia?
- Czy ma kontakt z innymi grupami, które są pod jakimś względem podobne do grupy, o której wcześniej rozmawialiśmy?
- Po jakim względem są podobne?
- Z jakimi instytucjami ma kontakt?
- Jakiego rodzaju są to kontakty?
- Czy słyszał kiedyś o sytuacji, w której interesy poszczególnych różnorodnych grup są sprzeczne? Niech o tym opowie.
- Czy zdarzają się konflikty między grupami (jakie)?

#### OBIEG INFORMACJI:

- Skąd czerpie informacje na temat procedur prawnych, potrzebnych dokumentów i prawa polskiego?
- Jeżeli korzysta z internetu, to z jakich stron/portali?
- Skąd bierze informacje na temat imprez kulturalnych i działalności społecznej (od ludzi, mediów)?
- Skąd się dowiedział o imprezach, o których dzisiaj mówił?
- Czy sam przekazuje innym takie informacje?
- Czy zazwyczaj zna osoby, które spotyka na wydarzeniach kulturalno-społecznych swojej grupy/ innych grup?
- Czy czyta gazety (polskie, zagraniczne)?
- Czy ogląda telewizję (polską, zagraniczną)?
- Czy korzysta z Internetu?
- Jakich informacji tam poszukuje?
- Czy słyszał kiedyś o: Wielokulturowym Street Party, Fundacji Inna Przestrzeń, Kontynencie Warszawa, Informatorze dla Cudziemców? Z czym mu się kojarzą te hasła?

#### SZKOLENIA:

##### Potrzeby:

- Jeżeli pomyśli o sobie sprzed 3 lat, czego się przez ten czas nauczył?
- Co się zmieniło na lepsze (dzięki czemu)?
- Jaki jest jego największy sukces w tym czasie?
- Jaki jest największy sukces jego organizacji (dzięki czemu)?
- Kto mu w tym pomógł?

- Jakie były przeszkody?
- Jaki jest największy problem organizacyjny, z którym przyszło mu się borykać?
- Czy i jak został rozwiązany?
- Czy kogoś się radził w tym zakresie?
- Czy ktoś mu pomógł?
- Jakie są rzeczy, których jeszcze on/jego organizacja muszą się nauczyć? Jakie problemy muszą rozwiązać?
- Czy kiedyś rozmawiał o tym z kimś spoza grupy?
- Czy myślał kiedyś np. o dodatkowych studiach (dlaczego, co by mu to dało)?
- W czym dodatkowe studia przydałyby się w jego działalności i w działalności jego grupy?
- Czy uczestniczył kiedyś w jakichś szkoleniach/kursach?
  - Jeżeli tak:
    - » W ilu szkoleniach brał udział? Jakie to były szkolenia?
    - » Skąd się o nich dowiedział?
    - » Czego dotyczyły?
    - » Dlaczego postanowił wziąć udział w tym szkoleniu?
    - » Przez kogo i w jakim języku były prowadzone?
    - » Czy znał wcześniej organizację prowadzącą/prowadzącego szkolenia?
    - » Kto brał w nich udział (narodowości, role społeczne)? Był ktoś znajomy?
    - » Co było w nich najciekawsze?
    - » Co należałoby zmienić?
    - » Co z nich wyniósł?
    - » Czy stosował później to, czego się nauczył (gdzie, jak; jeżeli nie – dlaczego)?
    - » Czy poszedłby raz jeszcze na dane szkolenie/dany kurs (dlaczego)?
  - Jeżeli nie:
    - » Czy myślał kiedyś o uczestnictwie?
    - » Dlaczego nie uczestniczył (z powodu informacji, braku chęci, barier językowych, tematów, godzin zajęć)? Co trzeba by było zmienić, żeby uczestniczył?
    - » W jakich szkoleniach/kursach chciałby uczestniczyć?

## BARIERY I SUKCESY:

### Ogólne:

- Co było dla niego największym zaskoczeniem po przyjeździe do Polski?
- Co było największą barierą?
- Jak obecnie wygląda sytuacja?
- Co mu się podoba w Polsce, a co nie?
- Co należałoby zmienić?

### Sukcesy:

- Jaki jest jego największy osobisty sukces?
- Jaki jest jego największy sukces zawodowy?
- Jaki jest jego największy sukces w działalności społeczno-kulturalnej? Niech o nim opowie.
- Który projekt kulturalno-społeczny, który organizował/w którym uczestniczył przyniósł największy sukces (dlaczego)?
- Jakie czynniki sprawiły, że projekt odniósł sukces?
- Kto odegrał w projekcie kluczową rolę?
- Jaka była jego własna rola?
- Jak się zmieniła działalność jego grupy? Czy kiedyś robili to samo? W jaki sposób na pole działalności wpłynęli nowi członkowie?
- Jaka jest najprężniej działająca grupa, którą zna? Czym zajmuje się ta grupa? Dlaczego tak o niej myśli?
- Jaki jest najprężniej działający lider-animador, którego zna? Czym się zajmuje? Dlaczego tak o nim myśli?

### Bariery:

- Czy kiedyś miał jakieś nieprzyjemności w Polsce?
- Czy miał kiedyś do czynienia z dyskryminacją, niechęcią do innych kultur?
- Czy zna kogoś, kto miał?
- Czy o kimś takim słyszał?
- Jeżeli chodzi o działalność grupy, czy są jakieś pomysły, które nigdy nie doszły do skutku? Niech o nich opowie.
- Z czym są związane trudności w ich realizacji?
- Czy są jakieś rzeczy, które w danej grupie należałoby zmienić (dlaczego)? Czy można je zmienić (w jaki sposób)?

#### Pomoc:

- Jeżeli ma problem – do kogo zwraca się o pomoc?
- Dlaczego do nich? Czy pomagają?
- Jakich obszarów te prośby dotyczą (prawnych, finansowych, w ramach organizacji, w ramach nauki etc.)?
- Czy prosił kiedyś o pomoc polskie instytucje (kogo, dlaczego)? Czy znał te instytucje wcześniej?
- Jak ocenia relacje z tymi instytucjami?
- Co było dobre, a co złe?
- Co należałoby zmienić?
- Czy pomoc była skuteczna i dlaczego?

#### PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ:

- Jakie są cele/plany organizacji/grupy na najbliższy czas?
- Jakie zmiany planują wprowadzić (członków, działalności, zasięgu obejmowanych problemów, finansów, legalności etc.)?
- Czy myśleli kiedyś o legalizacji, lokalu, dofinansowaniu (dlaczego)?
  - Jeżeli myśli o tym, co będzie za 5 lat:
    - » Jak wyobraża sobie siebie?
    - » Gdzie będzie przebywał? Czy planuje zostać w Polsce/Warszawie?
    - » Co planuje robić? Gdzie chciałby pracować?
    - » Jak wyobraża sobie Warszawę?
    - » Kim będą jej mieszkańcy?
    - » Jak wyobraża sobie mapę kulturalno-społeczną Warszawy?
    - » Co może się zmienić na lepsze, co na gorsze, a co niekoniecznie się zmieni (dlaczego)?
    - » Jak chciałby, żeby wyglądała sytuacja w Warszawie?
    - » Jak wyobraża sobie własną organizację?
    - » Co będzie robić/czym się zajmować?
    - » Z kim będzie współpracować?
    - » Kto będzie działał w organizacji?
    - » Jak chciałby, żeby to wyglądała jego organizacja?
    - » Czy taki plan jest możliwy do zrealizowania?
    - » Jakie mogą być przeszkody w jego realizacji?
    - » Co należałoby zmienić?

#### ZAKOŃCZENIE:

- Czy chciałby coś dodać?
- Czy ma pytania?
- moje pytania dodatkowe,
- kontakty na przyszłość,
- mejl do newslettera,
- podziękowanie.

## Bibliografia

Przyjazny Urząd, pod red. Witolda Klause, Warszawa, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, 2009.

Mikołaj Pawlak, Mirosław Bieniecki, Laboratoria Integracji, Warszawa, Caritas, 2010.

Dorota Szelewa, Integracja a Polityka Edukacyjna, Warszawa, CSM, 2010.

Badanie opinii publicznej na rzecz integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce, pod red. Pawła Średzińskiego, Warszawa, Fundacja „Afryka Inaczej”, 2010.

Mirosława Ziola, Integracja a prawa i swobody polityczne, Warszawa, CSM, 2010.